Cena detaliczna 1 zł 40 gr (14 000 zł)
Nr indeksu 38402 PL ISSN 0023-8538

las POLSKI

OIKOS 24 1994

Czasopismo leśne założone w 1921 r.

16-31 GRUDNIA

DWUTYGODNIK
LEŚNIKÓW
I PRZYJACIÓŁ LASU

NIECH NAM BÓR DARZY

Tradycyjnie,
na przełomie roku podsumowujemy nasze dokonania i zastanawiamy się nad przyszłością. Niech mi wolno będzie podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami.

Mijający rok
był dla Lasów Państwowych czasem trudnych wyzwań. Wkroczyliśmy w ten rok ze świadomością, że najpilniejszym zadaniem jest ustabilizowanie sytuacji finansowej Lasów Państwowych. Z dużą satysfakcją stwierdzam, że cel ten osiągnęliśmy w stosunkowo krótkim czasie.

Obawialiśmy się
o przyszłość lasów w związku z zagrożeniem ze strony liściożernych szkodników owadzich, ale i ten problem rozwiązaliśmy skutecznie.

Podjęliśmy trud
reorganizacji naszych struktur. Opracowaliśmy nowe regulaminy funkcjonowania jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych. Po wielu dyskusjach opracowano projekt nowelizacji ustawy o lasach.

Mimo licznych
inicjatyw nie udało się doprowadzić do pełnej integracji naszego leśnego środowiska, jednak wierzę, że wkrótce uporamy się także i z tym problemem.

A zatem
w rok 1995 wkraczamy z solidnymi podstawami na lepsze jutro. Czekają nas jednak kolejne wyzwania, w tym przede wszystkim wdrażanie zasad opracowywanej polityki zrównoważonej gospodarki leśnej.

Mamy środki,
koncepcję, wykwalifikowaną kadrę i wystarczająco dużo silnej woli by przekształcać Lasy Państwowe w nowoczesną, sprawnie funkcjonującą firmę. Firmę, w której ludzie czują się potrzebni i dowartościowani, także materialnie.

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę wszystkim polskim leśnikom szczęścia, zdrowia oraz satysfakcji. Niech nam tradycyjnie bór darzy!

Dr inż. Janusz Dawidziuk
dyrektor generalny
Lasów Państwowych

Fot. G. Okołów

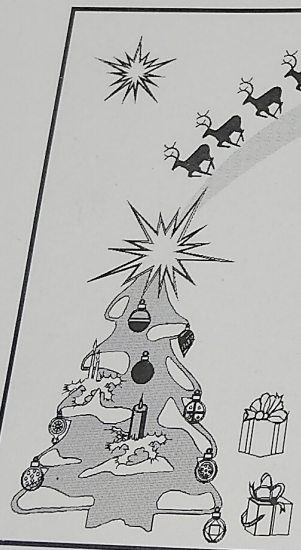

Wszystkim Czytelnikom
i Autorom „Lasu Polskiego”
życzymy zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

Redakcja

LISTY DO „Lasu Polskiego"

DLACZEGO TAK DROGO?

W Polsce coraz częściej mówi się o paliwie ekologicznym, jakim może być rozdrobnione drewno w postaci zrębków lub zrobionych z nich brykietów. Paliwo takie jest najmniej szkodliwe dla środowiska, a unoszący się z komina dym – „przyjemny dla nosa". W „Lesie Polskim" nr 14/94, ukazał się artykuł dr inż. Waldemara Gila z AR w Krakowie pt. „Zrębki drzewne jako paliwo", dosyć obszernie mówiący o procesie spalania zrębków, a także dający informację ekonomiczną na temat stosowania tego paliwa (przedstawioną w funtach szterlingach). Paliwo takie jest również stosowane w Niemczech i innych krajach Europy Zachodniej. Trudno jednak taką technologię rozbudować w Polsce, skoro u nas 1 m^3 gałęzi, które trzeba przygotować i zeszteplować kosztuje tyle, ile w Niemczech 1 m^3 papierówki na pniu. Cena papierówki świerkowej na pniu waha się tam w cenie 1–5 DM za 1m^3, zależy to od popytu na rynku drzewnym, a obecnie wynosi 2 DM. Za opał na pniu płaci się symboliczną cenę 0,5 DM za 1 m^3.

Dopóki drewno z młodych klas wieku, na pniu będzie kosztować w Polsce, tyle ile kosztuje, to nie będziemy mieć zrębków drzewnych jako paliwa. Cena papierówki i opału wzięta z ...sufitu uniemożliwia zbyt tego surowca z lasu, a co za tym idzie powstawanie prywatnych firm leśnych.

Obecnie konkurentem dla drewna przeznaczonego do produkcji papieru na zachodzie Europy mogą stać się konopie. Kto wie zatem, czy dziś nie sprzedane drewno z młodego lasu jutro ktoś będzie chciał wziąć za darmo.

Bogusław Czepe

RDLP Zielona Góra
Nadleśnictwo Brzózka

zatrudni:
– inż. nadzoru,
– specjalistę d/s hodowli lasu,
– podleśniczego.

Wymagane kwalifikacje obowiązujące dla służby leśnej oraz wymagany staż pracy.
Oferujemy komfortowe mieszkania. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z nadleśniczym N-ctwa Brzózka.

Adres:
Nadleśnictwo Brzózka, 66–626 Dychów
Tel.: Krosno Odrzańskie 50–54

UWAGA LEŚNICY !

Biuro Turystyki
nawiąże współpracę z
wynajmować pokoje / miejsca
Firma zapewnia
częstych klientów w
Oferty prosimy
B.U.K „POLCONA"
61-701 Poznań
tel./fax: 0-61/52-70-48

las POLSKI

CZASOPISMO LEŚNE ZAŁOŻONE W 1921 ROKU
16-31 GRUDNIA 1994 R.
NR 24 (1206)

WYDAWCA OIKOS

DWUTYGODNIK LEŚNIKÓW I PRZYJACIÓŁ LASU

W TYM NUMERZE

SPECYFIKA GOSPODARKI DREWNEM W PAŃSTWOWYM I PRYWATNYM SEKTORZE LEŚNICTWA NA TERENIE RDLP KRAKÓW
Anna Barszcz 4

POLITYKA ZRÓWNOWAŻONEJ GOSPODARKI LEŚNEJ (2) 6

UWAGI DOTYCZĄCE NATURALNEGO ODNOWIENIA SOSNY
Markus Heinsdorf 8

NARZĘDZIA I PRZEBIEG PRACY PRZY PODKRZESYWANIU DRZEW
Dieter Franciszek Giefing 10

PROPOZYCJE ZMIAN DO USTAWY O LASACH 12

ETYKA A ŁOWIECTWO
Roman Stec 17

NASI SPRZYMIERZEŃCY – DRAPIEŻNE CHRZĄSZCZE
Jacek Hilszczański 22

STREFY OCHRONNE
Dorota Zawadzka 24

KARTKI Z HISTORII LEŚNICTWA 50 ROCZNICA NAJWIĘKSZEJ BITWY PARTYZANCKIEJ NA KIELECCZYŹNIE
Zbigniew Zieliński 26

CONTENTS

PECULIARITY OF TIMBER ECONOMY IN STATE AND PRIVATE FORESTRY SECTOR OF RDLP KRAKÓW 4

POLICY OF BALANCED FOREST ECONOMY (2) 6

TOOLS AND PROCESS OF TREE DEBRANCHING 10

ETHICS AND HUNTING 17

CENY REKLAM (bez VAT-u)

• ogłoszenia wymiarowe
8000 zł/cm^2, dodatkowo IV strona okładki – 50%, II i III strona okładki – 25%

• ogłoszenia drobne
6000 zł/słowo dla osób prawnych i fizycznych.
Termin realizacji – 2 tygodnie
Przy reklamach powtarzanych – rabat 5% za każde powtórzenie, ale nie więcej niż 25% wartości zlecenia

• artykuły sponsorowane
Cena jest negocjowana indywidualnie

WPŁATY ZA REKLAMĘ PRZYJMOWANE SĄ Z GÓRY !
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam

Opinie wyrażane przez Autorów na łamach „Lasu Polskiego" nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

❒ Redakcja: *Katarzyna Bielawska* (redaktor), *Ewa Kwiecień* (redaktor naczelny)
❒ *Jarosław Polański* (dział prenumeraty)
❒ **Adres redakcji:** 02-316 Warszawa, ul. Kaliska 1/7, tel./fax (0 22) 22-03-34 w godz. 10-15
Adres do korespondencji: Skr. poczt. 224, 00-973 Warszawa
❒ Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów
❒ **Autorzy proszeni są o składanie wraz z maszynopisem artykułu oświadczenia o tym, że nie został on złożony do opublikowania w innej redakcji** oraz następujących danych: imion obojga rodziców, daty i miejsca urodzenia, dokładnego adresu swojego i Urzędu Skarbowego któremu podlega, numeru PESEL.
❒ **Fotografia na okładce:** (*fot. Grzegorz Okołów*)
❒ Druk: *OIKOS* Nakład: 6000 egz.

Copyright by *OIKOS*
❒ Materiały publikowane w „Lesie Polskim" mogą być wykorzystywane publicznie pod warunkiem podania źródła i przesłania pod adresem redakcji egzemplarzy pisma z wykorzystanymi materiałami z „Lasu Polskiego"

❒ Wydanie „Lasu Polskiego" częściowo sfinansowane przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

❒ Warunki prenumeraty na stronie 23

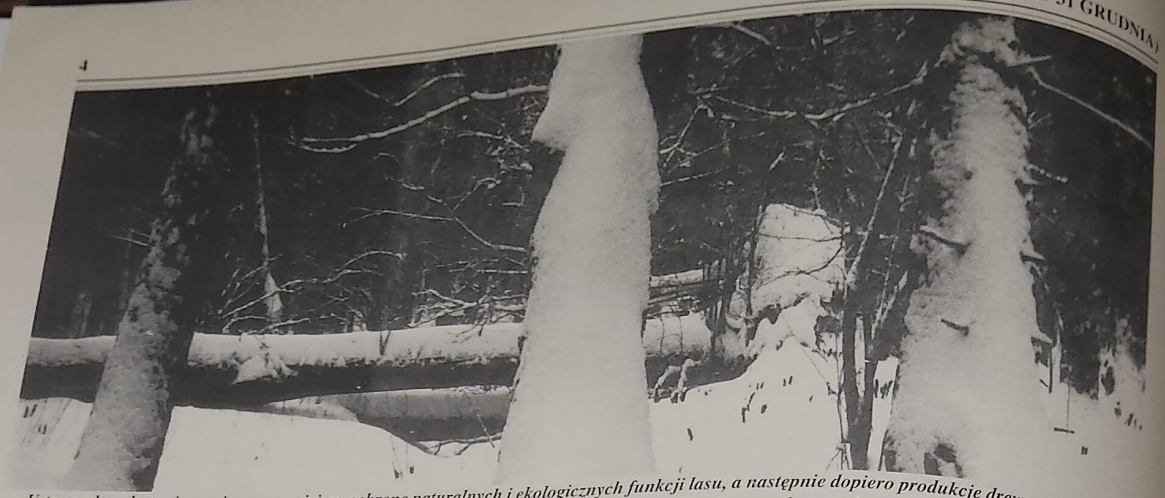

„Ustawa o lasach stawia na pierwszym miejscu ochronę naturalnych i ekologicznych funkcji lasu, a następnie dopiero produkcję drewna dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej" (fot. A. Danielewicz)

Specyfika gospodarki drewnem w państwowym i prywatnym sektorze leśnictwa na terenie RDLP Kraków

Dr inż. Anna Barszcz
Akademia Rolnicza
Kraków

Zmienne warunki okresu przejściowego do gospodarki wolnorynkowej, jakie zaistniały w naszym kraju z końcem lat osiemdziesiątych, wywarły wyraźny wpływ m.in. na sferę produkcji i obrotu drewnem. Panujący poprzednio system nakazowo–rozdzielczy często pozostawał w sprzeczności z racjonalnymi zasadami użytkowania zasobów drzewnych.

Obowiązująca od 1 stycznia 1992 r. nowa ustawa o lasach stawia na pierwszym miejscu w polityce leśnej ochronę naturalnych i ekologicznych funkcji lasów, a następnie dopiero produkcję drewna dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej. Ta sama jednak ustawa przywracając prywatnym właścicielom lasów prawo pełnego dysponowania nimi, także w zakresie wyrębu drzew, nie przewiduje w stosunku do nadużywających tego prawa możliwości jego egzekwowania, a także należytego systemu kar. W konsekwencji powstają trudne jeszcze w chwili obecnej do ujęcia liczbowego straty w areale i stanie zasobów lasów prywatnych oraz wiele perturbacji na styku państwowego i prywatnego sektora leśnictwa. Ma to szczególne znaczenie w regionach o dużym udziale lasów prywatnych, jak choćby na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych, najważniejszych problemów związanych z gospodarką drewnem pochodzącym z państwowych i prywatnych zasobów leśnych w granicach dyrekcji krakowskiej, w nowej sytuacji ekonomicznej kraju. Jako zasadniczy materiał badawczy posłużyły dane dotyczące pozyskania i obrotu drewnem za ostatnie 4 lata, tj. za okres 1990–93, kiedy w naszym kraju zaczynały funkcjonować prawa wolnego rynku oraz nowa ustawa o lasach. Tło porównawcze do tych rozważań stanowił okres gospodarki centralnie planowanej, a szczególnie ostatnie dziesięciolecie działania tego systemu, tj. lata 1980–89. Omawiany teren znajduje się w granicach administracyjnych województwa krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego oraz, częściowo kieleckiego. Dyrekcja zarządza lasami o łącznej powierzchni 165 235 ha (2,4% powierzchni lasów państwowych w Polsce), podzielonymi na 16 nadleśnictw. Lasy na omawianym terenie rozmieszczone są nierównomiernie. Część północna i środkowa (niziny i Pogórze) to drobne kompleksy leśne rozrzucone wśród terenów rolniczych. Lesistość w części północnej spada nawet do 10%. Południowa część to głównie lasy górskie w Beskidzie Sądeckim, Niskim, Wyspowym i Gorcach. Są to zwarte, duże kompleksy, gdzie lesistość przekracza 40%.

W granicach omawianego terenu znajduje się również 171 966 ha lasów prywatnych. Bardzo wysoki udział lasów prywatnych, które stanowią w dyrekcji krakowskiej aż 51% powierzchni leśnej (średnia krajowa wynosi 17,5%), jest cechą charakterystyczną omawianego terenu. Sytuacja taka, szczególnie w ostatnim okresie, od kiedy obowiązuje nowa ustawa o lasach, wywiera tu wyraźny wpływ na całokształt gospodarki leśnej.

Gospodarka drewnem w Lasach Państwowych

Szacunki brakarskie [illegible] za tym pozyskanie i oferta sprzedaży drewna w krakowskim RDLP w ciągu ostatnich 4 lat kształtują się na poziomie [illegible] tys. m^3, z czego 57% stanowi surowiec iglasty, głównie [illegible] wiec tartaczny, papierówka i drewno opałowe. Po [illegible], wyraźnym załamaniu pozyskania w 1991 r., związanym [illegible] ogólnokrajową recesją gospodarczą, ostatnio obserwuje się [illegible] wzrostową, jednak ocenia się, że nie osiągnie ono [illegible] poziomu około 600 tys. m^3 z lat osiemdziesiątych. Powodem [illegible] jest stopniowe wyczerpywanie się zasobów drzewostanów [illegible], ponad 80–letnich i pozyskanie większej masy z drzewostanów młodszych, trzebieżowych, w ramach cięć pielęgnacyjnych oraz konieczność prowadzenia cięć sanitarnych. W strukturze pozyskiwanego surowca można zauważyć zwiększający się udział drewna liściastego, który obecnie stanowi już 43% pozyskiwanej masy, zaś na początku okresu wyrównawczego stanowił około 27%. Trend ten zgodny jest z ogólnokrajowym, jednak na terenie krakowskiej dyrekcji jest wyraźniej zaznaczony.

Struktura pozyskania przedstawia się następująco:

- w pozyskiwanym drewnie iglastym, zarówno ostatnio jak i w latach poprzednich, około 70% stanowi surowiec tartaczny, blisko 20% papierówka i około 10% opał;
- w surowcu liściastym w ciągu ostatnich 2 lat około 38% stanowi drewno tartaczne, około 40% papierówka i około 22% opał – przy wzroście pozyskania drewna tej grupy, jest ono w stosunku do poprzedniego okresu nieco gorsze jakościowo, mniej jest surowca tartacznego, więcej papierówki.

Cała masa oferowanego surowca drzewnego, produkowanego przez dyrekcję znajduje swoich nabywców. Dokonując segmentacji rynku można wyróżnić 7 podstawowych, jednorodnych grup odbiorców drewna. Ich uszeregowanie według masy kupowanego surowca przedstawia się, na przykładzie 1993 r. następująco:

1. Odbiorcy indywidualni	224 326 m^3	=	50,2%
2. Odbiorcy drobni	70 418 m^3	=	15,8%
3. Przemysł tartaczny	69 314 m^3	=	15,5%
4. Przemysł płytowy	46 596 m^3	=	10,4%
5. Przemysł celulozowo–papierniczy	23 793 m^3	=	5,3%
6. Eksport	6840 m^3	=	1,5%
7. Kopalnie	5647 m^3	=	1,3%

Od odbiorców wymienionych na 3 pierwszych miejscach uzyskuje się najwyższe ceny za 1 m^3 drewna. Decyduje o tym jakość kupowanego surowca i szersze możliwości negocjacji. Ocenia się, że popyt, szczególnie ze strony odbiorców indywidualnych i drobnych około dwukrotnie przewyższa podaż. Również tartaki otrzymują tylko około 50–60% faktycznego zapotrzebowania.

Zwraca uwagę bardzo duży udział odbiorców indywidualnych. Są to odbiorcy prywatni, kupujący drewno na własne potrzeby gospodarcze. Często są to niezarejestrowane małe firmy przerabiające drewno. Takich odbiorców jest na terenie dyrekcji ostatnio coraz więcej. Kupują oni drewno nie tylko z lasów państwowych, ale także z prywatnych. O skali tego zjawiska świadczyć może fakt, że na terenie jednego tylko Nadleśnictwa Limanowa działa około 50 małych tartaków, z których aż 26 należy do odbiorców indywidualnych, kupujących drewno na własne potrzeby. Niestety, często również odbiorcy ci zajmują się pośrednictwem w sprzedaży drewna – odprowadzając zakupiony w nadleśnictwach surowiec większym zakładom przemysłowym, dłużnikom Lasów Państwowych z tytułu niewypłaconych należności. Sytuacja ta wymaga uregulowania odpowiednimi przepisami.

Dobrze układa się współpraca z odbiorcami drobnymi. Są to zarejestrowane małe firmy prywatne działające usługowo. Negocjowane z nimi ceny osiągają wysoki poziom. Liczba tego typu odbiorców również ostatnio gwałtownie wzrosła, szczególnie na terenach podgórskich o dużej lesistości a jednocześnie ukształtowanych przez lata tradycjach przerobu drewna na skalę rzemieślniczą. Ocenia się obecnie, że liczba małych firm tej grupy, przerabiających drewno głównie na parkiet, boazerie, deski podłogowe, stolarkę budowlaną, więźbę dachową itp. wynosi na terenie dwóch południowych województw: tarnowskiego i nowosądeckiego kilka tysięcy. Duże kwoty ze sprzedaży drewna [illegible] również od wieloletnich odbiorców jakimi są tartaki, [illegible] od kupujących dobrej jakości drewno liściaste, osiągając [illegible] ceny.

Do najważniejszych zakładów przetwórczych zaop[illegible] się w surowiec drzewny w krakowskiej RDLP w 199[illegible] zaliczyć:

1. Zakład Płyt Wiórowych w Jaśle	10,4% ogólnego pozyskania
2. ZCP Świecie SA	4,1%
3. ZPD Roman w Tarnowie	3,2%
4. ZPD w Tymbarku	3,1%
5. ZPD Rudy w Tarnowie	2,6%
6. ZPD w Krzeszowicach	2,5%
7. International Paper – Kwidzyń SA	0,7%
Razem	26,6%

W związku z dużym popytem na drewno istnieją możliwości wyboru najodpowiedniejszych klientów (segmentów rynku lub też zakładów wewnątrz segmentów). I tak w związku z dużymi zaległościami płatniczymi z poprzedniego okresu (sięgającymi kilkunastu mld zł), głównie ze strony przemysłu tartacznego, obecnie w zawieraniu kontraktów preferowane są tartaki większe, znane ze swojej wypłacalności i rzetelności, o dobrej kondycji finansowej. Dyrekcja ma także kilka własnych niewielkich zakładów przerabiających drewno, np. produkcję więźby dachowej (2 zakłady), stolarnię i wytwórnię mebli regionalnych (1 zakład) oraz produkcję węgla drzewnego z surowca bukowego gorszej jakości (w 4 nadleśnictwach)

Poza przypadkami sprzedaży pośredniej, przez wspomnianych poprzednio niezarejestrowanych hurtowników (z grupy odbiorców indywidualnych), cała masa drewna sprzedawana jest ostatnio bezpośrednio odbiorcom, głównie na szczeblu nadleśnictw, wyjątkowo na szczeblu dyrekcji (dla zakładu produkującego płyty wiórowe). Jedynie dostawy dla krajowych odbiorców papierówki odbywają się na podstawie umowy podpisanej przez Dyrekcję Generalną Lasów z tymi zakładami.

Drewno sprzedawane jest, zależnie od grupy odbiorców, na podstawie zawieranych umów lub po wpłacie należności do kasy nadleśnictwa, na asygnatę. W najbliższej przyszłości planuje się wprowadzenie sprzedaży na przetargach, którą stosują już sąsiednie dyrekcje. Najdłuższe umowy, zawierane na okres 1 roku dotyczą tylko odbiorców krajowych papierówki, a także Zakładu Płyt Wiórowych w Jaśle. Ogólnie, przy zawieraniu transakcji preferowane są umowy krótkoterminowe, najczęściej kwartalne, co wynika z nieustabilizowanej jeszcze w pełni sytuacji finansowej odbiorców. Decentralizacja procesu ustalania cen umożliwiła kształtowanie ich na szczeblu dyrekcji regionalnych (wyjątkowo centralnie ustala się ceny tylko dla dwóch najważniejszych krajowych odbiorców papierówki). W dyrekcji krakowskiej powołano komisję złożoną z 4 nadleśniczych i 2 przedstawicieli dyrekcji, która ustala ceny drewna, a następnie publikuje je w postaci cenników. Po okresie przejściowym, kiedy obowiązywały nieco inne zasady, ostatnio przy opracowywaniu cenników komisja kieruje się przede wszystkim możliwościami zbytu surowca i cenami w sąsiednich dyrekcjach. Pierwszy cennik tego typu powstał jesienią 1993 r. W związku z inflacją cenniki wymagają stałej korekty. Zamieszczane są w nich ceny loco las bez kosztów zrywki drewna do składu przyzrębowego. Koszty zrywki doliczane są dodatkowo i stanowią przedmiot negocjacji. Szczególnie korzystne opłaty za zrywkę drewna uzyskuje się w grupie odbiorców indywidualnych i drobnych, którzy pokrywają w całości faktyczne koszty tego zabiegu. W tym przypadku bowiem, przy stosunkowo niewielkich zakupach istnieją możliwości uwzględniania każdorazowo lokalnych warunków terenowych, co jest ważne szczególnie w nadleśnictwach o wyższych stopniach stref trudności. Ustalane przez komisję ceny mają charakter cen minimalnych, stanowiąc dla nadleśnictw poziom poniżej którego nie wolno zejść przy sprzedaży. Innym wskaźnikiem obligatoryjnym dla nadleśnictw są, ustalane również na szczeblu dyrekcji, średnie ceny drewna, jakie powinny być uzyskane w ciągu roku w danym nadleśnictwie. Nadleśnictwa, bazując na cennikach i wskaźnikach dyrekcji przygotowują swoje własne cenniki. Drewno pochodzące z różnych nadleśnictw różni się cenami, co wynika z regionalnych różnic w jego jakości oraz z lokalnych możliwości zbytu.

Gospodarka drewnem w lasach prywatnych

Rozmieszczenie lasów prywatnych oraz liczba właścicieli i powierzchnia lasu przypadająca średnio na jednego właściciela przedstawiają się na omawianym terenie następująco:

woj. nowosądeckie	109 576 ha	ok. 100 tys. właśc.	ok. 1,1 ha/właśc.
woj. tarnowskie	41 505 ha	ok. 50 tys.	ok. 0,8 ha
woj. krakowskie	20 277 ha	ok. 50 tys.	ok. 0,4 ha
woj. kieleckie	608 ha	ok. 2 tys.	ok. 0,3 ha

Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo wysoki, w stosunku do danych krajowych, udział lasów prywatnych, a jednocześnie ich znaczne rozdrobnienie, co wpływa na specyfikę gospodarki zasobami drzewnymi na terenie krakowskiej dyrekcji.

Z chwilą wejścia nowej ustawy o lasach nadzór nad lasami prywatnymi, należący poprzednio do Lasów Państwowych przejęły organy administracji państwowej: wojewodowie i kierownicy urzędów rejonowych. Urzędy te do celów nadzoru mogą obecnie zatrudniać leśników lub też, co najczęściej ma miejsce, ponownie, jak przed rokiem 1992 przekazać nadzór do nadleśnictw. W obecnym, początkowym okresie obowiązywania ustawy powstały liczne zakłócenia dotyczące regulowania należności za nadzór przez organy administracji państwowej. Szczególne kontrowersje wywołują jednak niefachowe, niemożliwe do dokładnego określenia ilościowego, bardzo ostatnio rozpowszechnione w lasach prywatnych wyręby, wykonywane poza nadzorem leśników. Z powodu braku ewidencji trudno również badać rynek odbiorców drewna i ceny surowca.

Do najważniejszych przyczyn takiej niekorzystnej sytuacji należy zaliczyć:

- *Brak nowych planów urządzeniowych (z planami cięć), które w myśl ustawy z 1992 r. powinny być teraz sporządzane dla każdej działki leśnej, każdego właściciela odrębnie. Trzeba przyznać, że przy tak dużym rozdrobnieniu własności prywatnej będzie to zadanie bardzo trudne.*
- *Zniesienie w wielu województwach obowiązku uzyskiwania zezwoleń na wyrąb, ewidencjonowania i cechowania drewna pozyskanego w lasach prywatnych.*
- *Brak odpowiednich skutków prawnych, systemu grzywien i kar za niepodporządkowanie się zaleceniom nadzoru dotyczącym lokalizacji i rozmiaru cięć oraz konieczności odnawiania użytkowanych powierzchni. Koszty tych zabiegów ponoszą obecnie sami właściciele.*

W konsekwencji obserwuje się ostatnio dwa niepokojące zjawiska:

Cięcia dewastacyjne

Są to zabiegi niezgodne z zasadami hodowli i ochrony lasu, np. wykonywanie zrębów zupełnych na terenach, gdzie ich stosowanie jest zabronione lub nadmierne cięcia przerzedzające w drzewostanach trzebieżowych, przeważających w tym typie własności. Szacuje się, że w latach 1992–93 w taki niefachowy sposób usunięto co najmniej 10% pozyskanej w lasach prywatnych grubizny. Dokładne określenie wielkości tych szkód i ich dalszych konsekwencji jest jednak bardzo trudne. Ujemny wpływ tego typu cięć jest tym większy, że właściciele lasów często, zachęceni wysokimi sumami oferowanymi przez kupujących, głównie z grupy odbiorców indywidualnych, wycinają najlepsze sztuki drzew określonych gatunków (np. najlepsze jakościowo młode dęby), nie przestrzegając zasad trzebieży selekcyjnej.

Nasilone kradzieże drewna

W związku z nieewidencjonowaniem pozyskanego z lasów prywatnych surowca otworzyły się możliwości kradzieży surowca, również z lasów państwowych. W wyniku badań stwierdzono, że najbardziej zagrożone kradzieżami są lasy państwowe w tych nadleśnictwach, gdzie jest najwięcej lasów prywatnych, np. w Nadl. Limanowa, Myślenice i Nowy Targ. Liczba przypadków kradzieży na terenie całej Dyrekcji w 1993 r. wzrosła, w porównaniu z rokiem 1992 o około 50%. Jakkolwiek przyczyn można szukać w złej sytuacji ekonomicznej rolnictwa, niskich dochodach z gospodarstw rolnych i konieczności poszukiwania dodatkowych funduszy w lasach, oczekuje się również korekty ustawy w kierunku lepszego zabezpieczenia istniejącego areału lasów przed dewastacją. Jest to szczególnie ważne dla terenów o dużym nasileniu omówionych ujemnych zjawisk. Jednocześnie należałoby dążyć do utworzenia organizacji zrzeszającej właścicieli lasów – jednej ogólnopolskiej lub lokalnych na wzór wspólnot leśnych – które reprezentując ich interesy (subsydia), dawałyby jednocześnie gwarancje utrzymania ciągłości istnienia lasów prywatnych. ■

Program Polskiej Polityki Zrównoważonej Gospodarki Leśnej obejmuje działania na rzecz szeroko pojętej ochrony przyrody, czy też jak niektórzy mówią, biologicznej różnorodności a także, a właściwie co za tym idzie promocji bezpieczniejszych dla środowiska niż dotychczas technik i technologii prac leśnych. Działania takie mają umożliwić „kierowanie gospodarką leśną w pełnej zgodności z postulatami ochrony przyrody". Należą do nich:

- zachowanie ekosystemów leśnych w stanie zbliżonym do naturalnego;
- restytucja obecnie zniekształconych i zdegradowanych ekosystemów leśnych;
- ochrona różnorodności biocenoz leśnych;
- powiązanie rozwoju kraju z racjonalną ochroną i wykorzystaniem zasobów leśnych.

By nie pozostało to deklaracją na papierze, plan urządzania nadleśnictwa, czyli podstawowy dokument jeśli chodzi o planowanie w leśnictwie. musi zostać zmodyfikowany i uzupełniony. Aneks taki będzie zawierał:

- ocenę stanu przyrody i plan jej ochrony;
- program stosowania bezpiecznych środowiskowo technologii prac leśnych;
- program restytucji (odtworzenia) zespołów leśnych, oczywiście zgodnie z siedliskiem;
- program biologicznej regeneracji gleb zdegradowanych.

Można zaryzykować stwierdzenie, że najistotniejszymi elementami Programu są: ochrona ekosystemów oraz wprowadzanie do lasu bezpiecznych technologii. Biorąc za podstawę te dwa elementy, zaplanowano następujące rozwiązania szczegółowe:

- zachowanie w stanie zbliżonym do naturalnego lub odtworzenie śródleśnych zbiorników i cieków wodnych wraz z ich biologiczną zabudową, a także ochrona lub odtworzenie lasów łęgowych;
- zachowanie w stanie naturalnym biocenoz, tzw. użytków ekologicznych jakimi są śródleśne bagna, trzęsawiska, mszary, torfowiska, wrzosowiska, wydmy, gołoborza, wychodnie skalne, polany, hale, połoniny oraz inne grunty leśne nie podlegające zalesieniu, za to wymagające ochrony;
- zakończenie opracowań glebowo–siedliskowych na całym obszarze Lasów Państwowych;
- biologiczna zabudowa obrzeży lasów oraz linii podziału powierzchniowego kompleksów leśnych;
- ochrona gleb leśnych ze zwróceniem uwagi na kumulację i ochronę substancji organicznej, służyć temu będzie choćby pozostawianie w drzewostanach zdrowych, drobnych gałęzi i posuszu jałowego oraz leżących drzew, które nie mają wartości gospodarczej;
- stosowanie podczas uprawy gleby (np. na gruntach porolnych) rozdrobnionej kory i trocin;
- pozostawienie w każdym drzewostanie przewidzianym do odnowienia przez użytkowanie rębne części starych drzew (5–10%) do ich fizjologicznej śmierci, także drzew dziuplastych i martwych będących siedliskami rzadkich gatunków leśnych;
- intensywne wprowadzanie [illegible] dolnych warstw drzewostanów sosnowych rodzimych [illegible] liściastych drzew i krzewów, a także wzbogacanie [illegible] nych nektarodajnymi gatunkami roślin zielnych;
- rozszerzenie działań [illegible] szczególnie cennych gatunków – ptaków, mrówek, [illegible] prawnie chronionych;
- wypracowanie i stosowanie [illegible] ennego podziału gospodarczego lasu oraz takiej niemożliwej [illegible] acji rozmiaru użytkowania rębnego, którą uzasadniałyby [illegible] by hodowlane i sanitarne lasu, oceniane z kolei pod kątem [illegible] chowania jego trwałości, a nie na podstawie dojrzałości [illegible] i wielkości bieżącego przyrostu miąższości drzewostanów;
- odejście, wszędzie tam gdzie możliwe jest uzyskanie odnowienia naturalnego, od zrębów zupełnych na rzecz rębni udoskonalonych;

Polityka Zrównoważonej Gospodarki Leśnej (2)

- ograniczenie szerokości zrębów zupełnych (stosowanych, tam gdzie są nieodzowne) do 30–60 m, a wielkości do 4 ha, z pozostawieniem nasienników w formie grupowej i kępowej razem z podszytem, nalotem i podrostem, a także runem oraz kęp drzew domieszkowych w celu jak czytamy, „wzbogacenia różnorodności, złożoności i estetyki przestrzeni leśnej". Nie będą stosowane proste linie zrębowe;
- w drzewostanach unikalnych pod względem przyrodniczym celem nadrzędnym staje się ochrona różnorodności i złożoności biologicznej, a pozyskanie drewna jej ubocznym efektem wymuszonym pielęgnacją lasu i jego stanem sanitarnym;
- przy pozyskaniu drewna stosowane będą techniki przyjazne dla środowiska leśnego, polegające na prowadzeniu prac w sposób ograniczający do minimum uszkodzenie pozostających składników lasu. Zdaniem autorów Programu jest to możliwe przez wyrób sortymentów w drzewostanie oraz ich zrywkę ciągnikami nasiębiernymi po odpowiednio zaplanowanych szlakach zrywkowych, a także odchodzeniem od ciężkiego sprzętu transportowego, a w lasach o szczególnej wartości przyrodniczej korzystanie ze sprzężaju konnego;
- preferowanie małych, śródleśnych i podokapowych szkółek (dla poprawy jakości sadzonek), a w szkółkach centralnych ograniczenie kwater produkcyjnych do 0,5–1,0 ha oraz obsadzenie ich pasami ochronnymi z drzew i krzewów;
- ograniczenie stosowania środków chemicznych w szkółkach na rzecz zwiększonego nawożenia organicznego, mikoryzacji, rewitalizacji mikrobiologicznej gleb oraz wykorzystania roślin zielnych o szczególnych właściwościach oddziaływania na szkodniki lub stosowanie fitoncydów;
- wzbogacanie składu gatunkowego oraz form zmieszania gatunków przy sztucznym odnowieniu lub uzupełnianiu samosiewów;
- przy zalesianiu gruntów porolnych, ale także innych wykorzystanie istniejących zadrzewień lub zakrzewień, pozostawianie oczek wodnych, bagienek oraz wykorzystywanie wszelkiego zróżnicowania siedliskowego do urozmaicenia składów gatunkowych upraw leśnych, a w uzasadnionych wypadkach wykorzystanie naturalnej sukcesji.

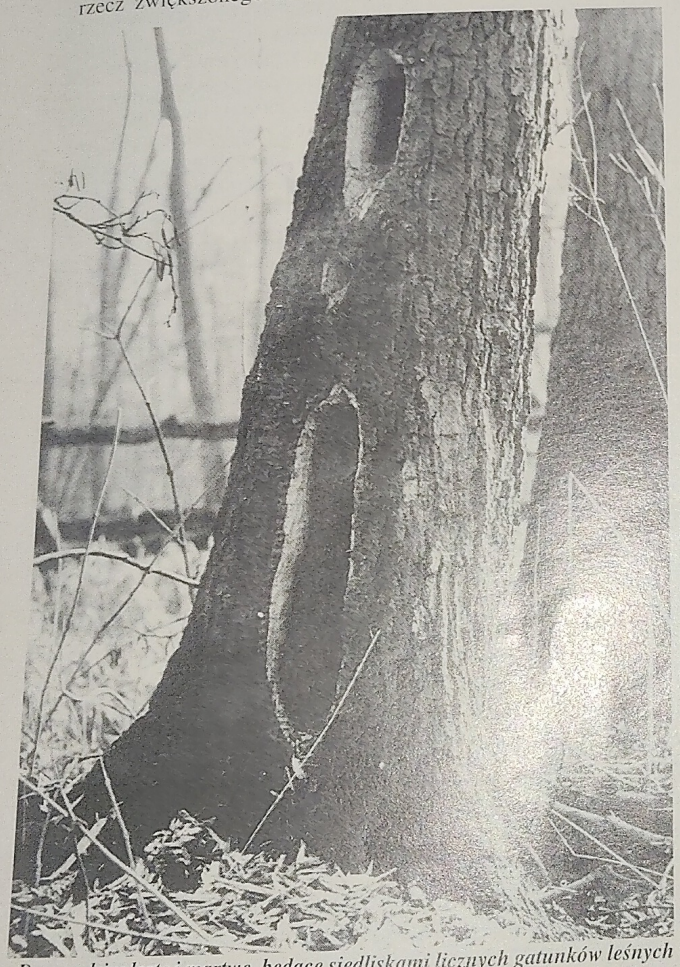

Drzewa dziuplaste i martwe, będące siedliskami licznych gatunków leśnych będą pozostawiane w drzewostanach (fot. M. Cichoń)

Tyle na temat zasad ogólnych. 8 listopada 1994 r. minister OŚZNiL wydał decyzję w sprawie ochrony i zagospodarowania Puszczy Białowieskiej. Ma ona doprowadzić do pogodzenia wymogów ochrony przyrody z racjonalnym użytkowaniem i odnawianiem Puszczy. Nadrzędnymi celami postępowania ochronnego i hodowlanego stanie się zachowanie naturalnych warunków środowiska leśnego w całej Puszczy, zachowanie lub odtworzenie biocenoz leśnych zbliżonych do naturalnych, a także zapewnienie trwałości ekosystemów leśnych i ciągłości ich wykorzystania. Biorąc pod uwagę wspomniane cele, zgodnie z decyzją, najpilniejszym zadaniem jest wyznaczenie na całym obszarze Puszczy najcenniejszych pod względem walorów przyrodniczych obiektów. Praca ta została już przez leśników rozpoczęta. Aby zwiększyć różnorodność biologiczną, część drzewostanów dojrzałych będzie pozostawiona bez jakichkolwiek zabiegów gospodarczych, do wieku starości fizjologicznej. Pozostawione zostaną drzewa pomnikowe, dziuplaste, przestoje i obumarłe do całkowitego ich rozkładu.

Drzewostany zniekształcone, a jest ich około 10 tys. ha, będą stopniowo przebudowywane przez wprowadzanie miejscowych ekotypów, a także z wykorzystaniem procesów sukcesji naturalnej. W całej Puszczy będzie preferowane odnowienie naturalne, a co za tym idzie w celu ochrony odnowień zostanie ograniczony stan zwierzyny płowej i żubrów. Działaniami dodatkowymi będzie zwiększanie naturalnej bazy żerowej zwierzyny – zagospodarowanie pod tym kątem łąk śródleśnych, pozostawianie na zimę leżących drzew z młodą korą, zwiększanie w podszytach pokarmu pędowego. W przypadku zakłócenia stosunków wodnych zaplanowane zostały jedynie zabiegi korygujące.

Puszczę Białowieską podzielono na trzy obszary o odmiennych reżimach ochronnych:

I. Przylega do Białowieskiego Parku Narodowego – około 20 tys. ha.; będzie strefą ochronną dla BPN; gospodarka leśna będzie tu prowadzona zgodnie z zasadami: naturalnego odnowienia i niestosowania zrębów zupełnych.

II. Jest to pozostała część kompleksu głównego Puszczy oraz grunty graniczące ze zbiornikiem „Siemianówka" i Narwią; będzie tu prowadzona półnaturalna gospodarka leśna zmierzająca do podwyższenia wieków dojrzałości drzew do odnowienia oraz wydłużeniem okresów odnowienia głównych gatunków lasotwórczych – sosna 140 lat, dąb szypułkowy 160–240 lat, dąb bezszypułkowy 300 lat.

III. Pozostała część gruntów nadleśnictw puszczańskich, poza głównym kompleksem Puszczy, będą tu obowiązywać zmodyfikowane zasady gospodarki leśnej, w których zwrócono uwagę na ukształtowanie granicy polno–leśnej, zalesienia, turystykę, rekreację i rolnictwo ekologiczne.

Zgodnie z takimi zasadami gospodarowania Puszcza Białowieska ma być wzorcowym kompleksem leśnym.

Przygotowała Katarzyna Bielawska

Uwagi dotyczące naturalnego odnowienia sosny

Markus Heinsdorf
Leśny Zakład Badawczy, Eberswalde
Oddział Hodowli Lasu

W Niemczech istnieje od ponad 100 lat pokaźne piśmiennictwo dotyczące naturalnego odnowienia sosny. Pierwsze badania oparte na naukowo ugruntowanych metodach rozpoczęto w czasie sporów prowadzonych na temat tzw. „ruchu na rzecz lasu trwałego" w połowie lat dwudziestych naszego stulecia. Często jednak praktyka leśna (po okresie intensywnych prób z odnowieniem naturalnym) wracała do stale jeszcze niezawodnego zakładania upraw sadzeniem (Wiedemann 1925). Eksperymentowano głównie na lokalnie zróżnicowanych siedliskach borowych pleistoceńskich nizin północnych Niemiec, a racje „za" i „przeciw" zamieniały się z upływem czasu (Dengler 1934).

Obecnie w lasach Wschodnich Niemiec stało się możliwe wdrażanie alternatywnych metod zagospodarowania i wprowadzanie niezbędnych zmian. Prowadzenie naturalnego odnowienia w tradycyjnie dotychczas zagospodarowanych sośninach jest na tych obszarach coraz częściej brane pod uwagę, a udane wyhodowanie drzewostanu sosnowego z samosiewu jest dobrym świadectwem dla gospodarza lasu i oznacza, że może on pracować w zgodzie z naturą, a nie przeciw niej.

Ekologiczne problemy naturalnego odnowienia sosny

Problemy te tworzą szeroki i złożony kompleks czynników. Wzajemne związki istnieją tu między następującymi czynnikami:

- pogoda;
- kwitnienie i owocowanie sosny;
- stopień prześwietlenia drzewostanu;
- zasobność warstwy humusowej;
- gleba i siedlisko;
- obsiew nasionami;
- jakość drzewostanu obsiewającego
- dotychczasowe zabiegi przystosowawcze (np. przygotowanie gleby);
- cięcia odsłaniające lub uprzątające na powierzchni odnawianej.

Sosna (*Pinus silvestris*) owocuje w naszych szerokościach prawie co roku, jednak przy bardzo nierównej ilości nasion. Duży wpływ na ilość i rozmieszczenie wysiewanych nasion ma liczba drzew produkujących nasiona i ich odległość od powierzchni odnawianej. Dobra lotność nasion sosny powoduje, że nawet w obrzeżnych, starszych drzewostanach, gęstość obsiewu jest jeszcze zadowalająca. Kryterium decydującym o powodzeniu planowo prowadzonego samosiewnego odnowienia jest stan powierzchni gleby i forma występowania runa.

W przeszłości obserwowano występowanie samorzutnych samosiewów na powierzchniach porolnych i zdegradowanych siedliskach leśnych (np. pożarzyskach) lub w następstwie intensywnego wypasu lub wygrabiania ściółki. Obserwowano również wkraczanie samosiewów sosnowych na siedliska zajmowane przez inne gatunki drzew usunięte z właściwych siedlisk (Olberg 1957). Gdy negatywne wpływy na siedlisko ustawały, dochodziło do naturalnej regeneracji gleby i zmniejszenia się ekspansji odnowieniowej sosny (Wagenknecht 1939).

Korzystne warunki dla wschodów sosny przedstawiają mszyste pokrywy dna lasu (np. Hypnum), gdyż nie stanowią przeszkody dla kiełkowania nasion sosny i chronią je przed wysychaniem. Należy jednak odradzać wprowadzanie odnowienia naturalnego sosny pod okapem starodrzewiu, jeśli pokrywa mszysta zalega na suchych, gruboziarnistych i ubogich piaskach. Istnieje wtedy niebezpieczeństwo, że młode sosenki zginą po kilku latach z powodu braku wilgoci, a także częściowo z powodu ubogiej gleby.

Na siedliskach, na których w runie występują borówki i trawy, można wymusić naturalne odnowienie sosny, jednak tylko przez dobre zmineralizowanie gleby (usunięcie runa z miejsc odnawianych). Lepsze od pełnej orki jest wyoranie pasów lub przygotowanie placówek. Całkowicie nie nadają się do prowadzenia samosiewów zamożne siedliska opanowane przez trzcinnik, orlicę, maliny i jeżyny.

Z natury najkorzystniejsze warunki dla naturalnego odnowienia sosny pod osłoną mają siedliska sosnowe III, a nawet IV/V bonitacji. Obok innych sprzyjających warunków, młode siewki powinny dysponować nie tylko wodą z opadów atmosferycznych, ale dobrze jest gdy mogą korzystać z nieco płytszych lokalnie wód gruntowych. Dobre własności, już z samej natury, posiadają także ubogie gleby siedlisk sosnowych nie zachwaszczonych trawami z wysokim poziomem wód gruntowych. Na bardzo suchych siedliskach sosnowych dużą rolę odgrywa konkurencja korzeniowa ze strony starodrzewiu (Heinrich 1936). W takim przypadku wypada sprawdzić, czy nie trzeba, natychmiast po obsiewie, usunąć zacieniającego starego drzewostanu – konkurenta do zasobów wilgoci.

Uwagi techniczno–hodowlane

Ekologiczne różnice poszczególnych siedlisk wymagają respektowania tzw. „Żelaznego prawa indywidualności mikrosiedlisk" i zmuszają do różnicowania metod postępowania. Powołując się na Wiedemanna (1948), można przedstawić następujący podział sposobów odnowienia sosny samosiewem:

I. Odnowienie z relatywnie szybkim usunięciem drzewostanu obsiewającego, a w tym:

a) wariant z całkowitym usunięciem starodrzewiu;

b) wariant z pozostawieniem pojedynczych przestojów.

II. Odnowienie z pozostawieniem osłony górnej na czas długi, a w tym:

a) wariant zakładający promowanie dolnego piętra;

b) wariant zakładający promowanie starodrzewiu.

III. Odnawianie boczne smugami lub kulisami.

A oto uwagi dotyczące wymienionych form odnowienia.

I. Odnowienie z relatywnie szybkim usunięciem drzewostanu obsiewającego.

Ekologicznie forma ta nie różni się, albo mało się różni od zrębów zupełnych. Jeszcze występujące luki w odnowieniu dosieją się w przyszłości albo też stanowią dobrą okazję do wprowadzenia domieszki gatunków liściastych.

a) wariant z całkowitym usunięciem starodrzewiu,

Szybkie usunięcie parasola starodrzewiu powoduje korzystne równomierne odnowienie powierzchni. Odpadają straty w odnowieniu powstające przy usuwaniu starodrzewiu. Przy równomiernie gęstym obsiewie powierzchni powstają warunki do wyboru najlepszych egzemplarzy przyszłego pokolenia – dobrze ukształtowanych drzew przyszłościowych.

b) wariant z pozostawieniem pojedynczych przestojów,

O pozostawianiu przestojów na powierzchniach odnawianych (20–50 szt./ha) decyduje przede wszystkim ich żywotność i dobra wartość techniczna drewna. Brak odpowiednich przyborów pasożytnicze wyklucza możliwość pozostawiania przestojów. Im siedlisko suchsze, tym bardziej rośnie niebezpieczeństwo konkurencji korzeniowej ze strony starych drzew. W tych przypadkach należy rozważyć celowość dalszego pozostawienia przestojów. Generalnie należy stwierdzić, że przyszłe przestoje muszą być przygotowane do swej roli nawet 20–40 lat wcześniej, przed okresem

odnowienia*. W przeciwnym wypadku ulegną wiatrom wywalającym po odsłonięciu. Drzewostan obsiewający (z ew. wyjątkiem przyszłych przestojów) powinien być usunięty do czasu, gdy młode sosny osiągną wysokość 30–60 cm wysokości.

II. Odnowienie z pozostawieniem osłony górnej na czas długi.

Podstawowym warunkiem długiego pozostawiania osłony górnej dla istniejącego odnowienia jest odporność starodrzewia na grzyby pasożytnicze. Dlatego też, w pozostawianym piętrze górnym musi być wystarczająca ilość drzew dorodnych, a występujące odnowienie musi mieć dużą odporność na zacienienie. Niestety, na wielu siedliskach sosnowych taka odporność nie występuje. Decyzja o sposobie postępowania może więc wynikać tylko z dobrej obserwacji danego drzewostanu i siedliska.

a) wariant zakładający promowanie dolnego piętra,

Punktem ciężkości decydującym o prowadzonych zabiegach jest tu intensywność rozwoju nowego odnowienia. Z obserwacji i doświadczeń wynika, że samosiewy mogą przeżyć i utrzymać się zależnie od siedliska poniżej zadrzewienia 0,7. Przy niedostatku światła górnego szybko giną nawet spontanicznie powstałe samosiewy. Wynika stąd konieczność prowadzenia systematycznych prześwietleń. Takie działanie może przynieść w efekcie przyszły kształt drzewostanu w formie dwupiętrowej.

b) wariant zakładający promowanie starodrzewiu,

Ta forma odnawiania drzewostanów opiera się mocno na klasycznych wyobrażeniach o „sosnowym lesie trwałym". Drzewostany w Bärenthoren i w kompleksie tak zagospodarowanych drzewostanów w Gross–Ziethen pozwalają na stanowcze stwierdzenie, że przy niewystarczającym popieraniu odnowień samosiewnych, rośnie bardzo niestabilna druga generacja sosny (Erteld 1961, Bergmann 1993). Warunkiem powodzenia tej formy gospodarowania jest cienioznośność odnowienia i występowanie wystarczającego zaopatrzenia w wodę. Jeśli warunki te występują łącznie, można wyhodować drzewostany o strukturze wielopiętrowej.

Dobre wyniki w tej formie zagospodarowania są wtedy możliwe, gdy wszystkie zabiegi użytkowania w drzewostanie będą starannie zaplanowane, a techniczne wykonanie będzie bardzo dobre. Ważne jest tu prawidłowe założenie lub wcześniejsze wyznaczenie przecinek, dróg zrywkowych i kierunków obalania przy wykorzystaniu obrzeży drzewostanów i dróg.

III. Odnawianie boczne smugami lub kulisami.

Tylko krótko należy wspomnieć o nieco innej ocenie kierunku smug, w stosunku do stosowanego np. przy odnawianiu świerka i buka. Ocieniony boczny, północny skraj smugi oferuje często dobre warunki dla grzybów porażających sosnę (Dengler 1932), ale także dla rozwoju trawiastych darni. Powoduje to, że naturalne odnowienie sosną stosuje się tam rzadko. Dobre wyniki są tam osiągane przy przyjęciu kierunku wąskich kulis z północy na południe.

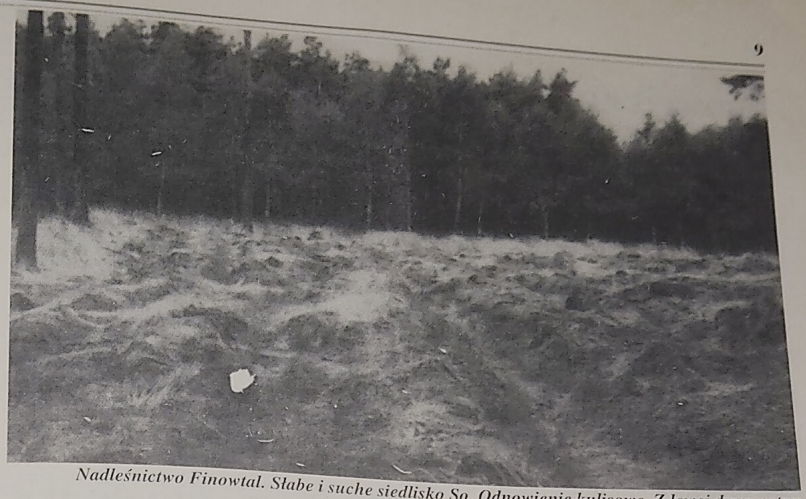

Nadleśnictwo Finowtal. Słabe i suche siedlisko So. Odnowienie kulisowe. Z lewej drzewostan mateczny stuletniej sosny (reprodukowano z „Der Wald")

Problemy odnowieniowe w warunkach emisji antropogennych

Przy dużej akumulacji obcych emisji następują wielorakie zmiany w leśnych ekosystemach (Heinsdorf 1993). Stanowczo odradza się stosowanie naturalnego odnowienia sosny w warunkach silnych emisji – dużych dostaw pyłów wapiennych lub zawierających substancje azotowe pochodzące z przemysłu, środków transportu i gospodarki rolnej (Heinsdorf 1990).

Stałe dostarczanie tych nawozowo działających emisji powoduje, że w drzewostanach zmienia się runo, tworzą się pokrywy silnie zarośnięte – darnie z traw. Potrafią opanować często niemal całe powierzchnie (np. trzcinnik).

Występująca licznie zwierzyna płowa, zgryzając, eliminuje inne występujące w runie rośliny zielne, powodując tym samym dalszy rozwój trzcinniczysk (Bergmann 1993). Sosna musi wtedy ustąpić całkowicie i powstają nowe zespoły roślinne (już bez udziału drzew) – trzcinniczyska lub łany pokrzyw. Na tak zmienionych siedliskach nie uda się odnowienie, a nawet pod znaczną zapytania jest prowadzenie gospodarki leśnej. Większa akumulacja antropogennych substancji (N, Ca) w środowisku leśnym musi być bezwzględnie przedmiotem obserwacji.

Uwagi końcowe

Przytoczone w artykule uwagi powinny unaocznić wzajemne związki i zależności zabiegów gospodarczych takich jak: przygotowanie gleby, prowadzenie prześwietleń i cięć uprzątających oraz pielęgnowanie najlepszych drzew. Czynniki te muszą być troskliwie zgrywane ze sobą i łączone kompleksowo w zależności od charakteru siedliska i lokalnych warunków odnowienia.

Odnowienie naturalne nie może być celem samym w sobie. Przed rozpoczęciem działania należy obiektywnie ocenić określone czynniki:

Podstawy oceny

1. Ocena ekologicznych warunków odnowienia,
   - wytwarzanie nasion;
   - konkurencja zespołów roślinnych;
   - zabiegi promocyjne (ranienie powierzchni gleby);
   - oddziaływanie zwierzyny;
   - czynniki środowiska (klimat, położenie, gleba, szkodliwe substancje antropogenne);
   - możliwość wprowadzenia gatunków liściastych (także w drodze samosiewnej);
   - stopień cienioznośności sosny.
2. Ocena starodrzewia,
   - ocena zdrowotności, żywotności, stabilności i przyrostów;
   - stan ochrony lasu;
   - ocena czasu pozostawienia na pniu starodrzewia do czasu odnawiania;
   - analiza celu odnowienia;
   - ustalenie ram czasowych okresu odnowienia;
   - ustalenie obszaru podlegającego odnowieniu;
   - ustalenia planowanych zabiegów i czynności (np. sposób pozyskania drewna i transportu);
   - ustalenie możliwości intensywności pielęgnacji drzewostanu;
   - ocena postępowań alternatywnych.
3. Wybór sposobu odnowienia

Według „Der Wald" nr 10/94 – przekład i opracowanie Adam Szewczyk

* W „Hodowli Lasu" – T.Włoczewskiego i E. Ilmurzyńskiego jest mowa o 4 latach koniecznego przygotowania. ■

Narzędzia i przebieg pracy przy podkrzesywaniu drzew

Prof. dr hab. Dieter Franciszek Giefing
Katedra Użytkowania Lasu AR w Poznaniu

Prezentowany w 17 numerze „Lasu Polskiego" artykuł na temat selekcyjnych metod podkrzesywania drzew zaczynał się od stwierdzenia, że „Europejscy leśnicy zajmują się podkrzesywaniem drzew od XVII wieku. Tak długi okres zainteresowania praktyków tą problematyką doprowadził do opracowania wielu opisów i instrukcji omawiających zasady przeprowadzania tego zabiegu." Długi okres zainteresowania leśników omawianą problematyką zadecydował również o rozwoju sprzętu do podkrzesywania drzew.

Początkowo do podkrzesywania stosowano najróżnorodniejsze narzędzia. Wkrótce dostrzeżono jednak związki pomiędzy jakością wykonania zabiegu (uzależnioną od zastosowanych narzędzi) a następstwami podkrzesywania (czas zarastania ran po usuniętych gałęziach, wystąpienie ewentualnych infekcji, itp.).

W Niemczech na podstawie badań specjalnej komisji powołanej w celu dokonania oceny jakości podkrzesywania wprowadzono zakaz pracy narzędziami, przy użyciu których obcięcie gałęzi następuje w wyniku uderzenia (np. siekiera, tasak, korownik). Do podkrzesywania zalecono stosowanie pił – narzędzi zapewniających najlepszą jakość pracy.

Badaniom poddano narzędzia o różnym sposobie pracy tj. siekiery, topory, tasaki (usuwające gałęzie przez uderzenie), nożyce i sekatory (usuwające gałęzie w następstwie działania sił ścinających) oraz wiele różnorodnych typów pił. Wyniki badań w powiązaniu ze znacznym zainteresowaniem leśników omawianą problematyką, stymulowały prowadzenie prac nad konstrukcją specjalistycznych narzędzi oraz urządzeń pomocniczych do podkrzesywania drzew.

Poszczególne typy narzędzi do podkrzesywania prezentowano już w cyklu artykułów zamieszczonych w „Przeglądzie Techniki Rolniczej i Leśnej". W niniejszym opracowaniu zestawiono ich podstawowe cechy w tabeli. Nieco więcej uwagi poświęcono jedynie tym narzędziom, które w świetle opracowań prezentowanych w światowej literaturze przedmiotu oraz wyników badań autora zasługują na powszechne stosowanie w praktyce.

Podkrzesywanie za pomocą urządzeń mechanicznych jest kosztowne i ponadto charakteryzuje się gorszą jakością niż podkrzesywanie ręczne. Przy usuwaniu gałęzi do wysokości 6 m także wydajność podkrzesywania urządzeniami mechanicznymi nie jest większa od wydajności podkrzesywania ręcznego. Wyjątkiem jest podkrzesywanie topól i daglezji, u których ręczne usuwanie grubych gałęzi jest czasochłonne. W Niemczech, przy wysokiej cenie siły roboczej, zaleca się podkrzesywanie wymienionych gatunków sekatorami pneumatycznymi jedynie w przypadku zapewnienia im ciągłości prac.

Drzewa mogą być podkrzesywane z drabin, drzewołazów lub za pomocą narzędzi osadzonych na wysięgnikach. Podkrzesywanie drzew z drabin lub drzewołazów jest czasochłonne, a niekiedy może być przyczyną uszkadzania drzew. Ponadto zarówno drabiny jak i drzewołazy są stosunkowo kosztownymi urządzeniami pomocniczymi. Ich stosowanie przy realizacji tego zabiegu powinno być ograniczone do wyjątkowych przypadków. Wysięgniki stanowią zwykle integralną część większości urządzeń mechanicznych do podkrzesywania.

Najprostszym wysięgnikiem współpracującym z piłami lub sekatorami może być zwykły drewniany drążek. Ze względu jednak na stosunkowo niewielką sztywność i znaczną masę tego typu wysięgnika, jego stosowanie ograniczone jest do I stopnia podkrzesywania. Przy usuwaniu gałęzi z wyższych partii drzew niezbędne jest zastosowanie profesjonalnych wysięgników jednoczęściowych, wieloczęściowych lub teleskopowych. Umożliwiają one bardzo sprawne podkrzesywanie drzew do

Narzędzia do podkrzesywania drzew

Typ narzędzia	Zasięg	Główne zalety	Główne wady
Pilarka wspinająca	d=10 cm	znaczna wydajność pracy przy wysokim (powyżej 8 m) podkrzesywaniu, małe obciążenie energetyczne	pozostawianie tylcy, cylindrowanie drzew, uszkodzenia miazgi, późne podkrzesywanie – szeroka strefa drewna z sękami, wysoki koszt inwestycji
Piły z napędem mechanicznym na wysięgnikach	3,5–6 m	wzrost wydajności i ograniczenie obciążenia pracą przy usuwaniu grubych gałęzi	duża masa urządzenia, drgania, hałas, utrudnione poruszanie się w drzewostanie, wysoki koszt inwestycji
Sekatory pneumatyczne	2,5–6 m	Duża wydajność i mała uciążliwość pracy przy usuwaniu grubych, 3–5 cm gałęzi (daglezja)	znaczna masa urządzenia, utrudnione przemieszczanie sekatora z przewodami zasilającymi, wysoki koszt inwestycji
Sekatory ręczne:			
jednoręczne	2 m	krótki czas cięcia, gładka powierzchnia rany	tylce, mikropęknięcia, znaczne fizyczne obciążenie niewielkiej grupy mięśni
dwuręczne	2,2 m	krótki czas cięcia, gładka powierzchnia rany, niewielkie obciążenie energetyczne	tylce, mikropęknięcia
na wysięgnikach	8 m	gładka powierzchnia rany	znaczna czasochłonność, utrudnione poruszanie się w drzewostanie
Piły ręczne:			
płaskie z drewnianą rękojeścią	2–2,2 m	znaczna wydajność, niskie koszty inwestycji, wysoka jakość pracy	niewielki zasięg, monotypowość ruchów i monotonia pracy
płaskie na wysięgnikach	3–6,5 m	znaczna wydajność, niskie koszty inwestycji, wysoka jakość pracy	monotypowość ruchów i monotonia pracy, wzrost obciążenia energetycznego wraz z wysokością podkrzesywania
ramowe	4 m	znaczna wydajność, niskie koszty inwestycji, wysoka jakość pracy	monotypowość ruchów i monotonia pracy, wzrost obciążenia energetycznego wraz z wysokością podkrzesywania
specjalne (STE)	8 m	znaczna wydajność, niskie koszty inwestycji, wysoka jakość pracy	monotypowość ruchów i monotonia pracy, wzrost obciążenia energetycznego wraz z wysokością podkrzesywania, ograniczona widoczność i utrudnione manipulowanie piłą na dużych wysokościach
Narzędzia kombinowane	3–5 m	możliwość wariantowego zastosowania narzędzia	duża masa urządzenia, niewygodne manipulowanie w koronach drzew

wysokości około 6 m. Specjalistyczne piły typu „STE", współpracując z wieloczęściowymi wysięgnikami, umożliwiają usuwanie gałęzi do wysokości 8 m. Zaznaczyć jednak należy, że mimo ich dużej sprawności praca na dużych wysokościach jest trudna w związku z ograniczoną widocznością (robotnik patrząc pod światło musi wprowadzić piłę na gałąź odległą o około 6–7 m).

W polskich warunkach za najbardziej przydatne do podkrzesywania uważa się piły ręczne. Ich stosowanie gwarantuje znaczną wydajność pracy przy niewielkich nakładach inwestycyjnych. W czasie dnia pracy sprawny fizycznie robotnik może podkrzesać 5–metrowy odziomek u 60–100 drzew. Wydajność pracy uzależniona jest od typu ugałęzienia i dostępności drzewostanu. Podkrzesywanie drzew o grubych gałęziach oraz praca w drzewostanach, w których nie prowadzono cięć pielęgnacyjnych wiązała będzie się zawsze ze znacznym spadkiem wydajności pracy.

Podstawową zasadą przy podkrzesywaniu drzew (nie dotyczy ona podkrzesywania za pomocą pilarek wspinających) jest usuwanie z jednej strony drzewa wszystkich gałęzi dostępnych z miejsca, w którym stoi robotnik. Dalszy przebieg pracy powinien być kontynuowany w ruchu okrężnym wokół drzewa. Stosowane czasem w praktyce usuwanie wszystkich gałęzi z obydwu stron drzew, a następnie po przesunięciu się o 90° obcinanie pozostałych, sprzyja pozostawianiu na drzewach jednostronnych tylców, które w istotny sposób przedłużają czas zarastania sęków oraz powiększają strefę ich zalegania.

Przebieg pracy przy podkrzesywaniu drzew sekatorami i narzędziami mechanicznymi jest podobny. Jedynie w przypadku zastosowania pilarek wspinających pracować powinni dwaj robotnicy dwoma pilarkami. Wspólnie przemieszczają oni pilarkę od drzewa do drzewa. ■

Szkolenia controllingowe kadry kierowniczej w RDLP Poznań

Mgr inż. Eugeniusz Goliwąs
RDLP Poznań

Warunki gospodarcze w Polsce ulegają szybkim zmianom. Istniejący rynek zmienia się w prawdziwy rynek nabywcy. Cała nasza gospodarka narodowa, w tym leśnictwo i przemysł drzewny jest systematycznie przekształcana w sposób umożliwiający pełne wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej. W gospodarce tego typu dąży się do osiągnięcia maksymalnych zysków z działalności gospodarczej.

Analiza zmian zachodzących w polskiej gospodarce i nowa sytuacja ekonomiczna jednostek Lasów Państwowych, wymaga poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych, zapewniających skuteczność działania. W gospodarce rynkowej czynnikiem warunkującym pobudzenie efektywności jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych jest ich gospodarka finansowa. Znajomość zasad gospodarki finansowej ujawni wpływ różnych rodzajów działań w poszczególnych jednostkach Lasów Państwowych na ich rentowność i aktywizujące procesy gospodarcze oraz umożliwi ocenę efektywności ich pracy, a także stworzy im szanse rozwoju jak też zasygnalizuje o zagrożeniach płynących z otoczenia rynkowego.

Cele i zadania gospodarki leśnej nie są formułowane przez centralny organ planowania. Planowanie gospodarcze w leśnictwie realizowane jest na szczeblu nadleśnictwa i gwarantuje nadleśniczemu inicjatywę własną w realizacji zadań gospodarczych w powiązaniu z odpowiedzialnością za efektywność podejmowanych działań. Nowe i często niełatwe warunki gospodarczego działania wymagają od kierowników jednostek organizacyjnych LP i szefów działów regionalnych dyrekcji twórczego niepokoju i lepszej pracy oraz myślenia i działania strategicznego.

Nowoczesnym systemem kierowania i instrumentem zarządzania jest controlling pojmowany najogólniej jako koncepcja sterowania, umożliwiająca podejmowanie racjonalnych decyzji, prowadzących do efektywnego gospodarowania. Jest on uniwersalną metodą możliwą do zastosowania w każdej branży oraz interdyscyplinarną dziedziną wiedzy.

Pojęcie controllingu jest często utożsamiane ze słowem kontrola, ale rozumienie takie jest zbyt wąskie. Do zakresu zadań controllingu należy: planowanie – ustalenie celów podmiotu gospodarczego; kontrola – porównanie stanu faktycznego z zamierzeniami, analiza odchyleń, kierowanie – przeprowadzanie działań korygujących. Znajomość controllingu ułatwia efektywne gospodarowanie w zmieniających się uwarunkowaniach ekonomicznych jednostek Lasów Państwowych.

W związku z tym w czerwcu br., Zakład Konsultingu Leśnego Ośrodka Badawczo–Rozwojowego LP w Bedoniu, przeprowadził w Puszczykowie dwudniowe seminarium controllingu I stopnia. W seminarium uczestniczyli kierownicy jednostek organizacyjnych znajdujących sie w zasięgu terytorialnego działania Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu oraz szefowie działów RDLP. Po zakończeniu szkolenia, jego uczestnicy wypowiedzieli się w anonimowych ankietach na temat poznawczej przydatności prowadzonego seminarium. Średnia ocena aktualności problemów przedstawionych na seminarium wyniosła 5,04 (skala 1–6). 99% ankietowanych uznało, iż sposób prowadzenia zajęć był bardzo dobry – średnia ocen – 5,42. Nie zgłaszały uwagi o niekonwencjonalnym, inspiratorskim sposobie wykładów, co pozwoliło na przyswojenie całej wiedzy i uniknięcie znużenia. Zróżnicowane w pewnym stopniu poglądy na ocenę zasadności propagowania i wdrażania controllingu jako techniki zarządzania dały ocenę średnią 4,88 (maksymalną ocenę wystawiło 77% ankietowanych). Na pytanie problemowe: co uznaje Pan(Pani) za możliwe do zastosowania „od zaraz" – duża część ankietowanych zwróciła uwagę na etap planowania. Należy wspomnieć o wypowiedziach kierowników jednostek wyrażających chęć i gotowość zatrudnienia i szkolenia controllera. W uwagach dominuje twierdzenie o konieczności szkoleń controllingowych na wszystkich szczeblach zarządzania. Chęć udziału w kolejnych seminariach wyraziło 100% uczestników.

Seminarium I stopnia – orientujące, dało jednym możliwość bardziej ekonomicznego spojrzenia na własną jednostkę, dla drugich stanowiło inny sposób myślenia i rozwiązywania problemów. Wyzwoliło ono wśród kadry kierowniczej nowe spojrzenie na koszty, kalkulację cen i budowę planów dla własnych jednostek. Biorąc pod uwagę pozytywne przyjęcie przez kadrę kierowniczą seminarium I stopnia oraz jego bardzo wysoką ocenę – w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych do końca pierwszej dekady listopada br. planowane są seminaria controllingu kolejnych stopni (budżetowe – II stopnia, kierownicze – III stopnia, planistyczne – IV stopnia, kooperacyjne – V stopnia). Seminaria te stanowią cały cykl szkoleń w zakresie controllingu.

Znajomość zagadnień ekonomiczno–finansowych, planowania i zarządzania oraz marketingu i funkcjonowania rynku drzewnego jest obecnie sprawą bardzo ważną.

Należy stwierdzić, że wagę i znaczenie szkoleń controllingowych potęguje fakt, iż dotyczą one niektórych sposobów i dróg realizacji strategii rozwoju Lasów Państwowych. ■

W spotkaniu pracowników urzędników wojewódzkich wzięli udział przedstawiciele DGLP i MOŚZNiL

Pogoda sprzyjała dyskusjom w terenie

Propozycje zmian do ustawy o lasach

Ustawa o lasach, a szczególnie niektóre jej zapisy wzbudzają kontrowersje nie tylko wśród leśników. Kwestia nadzoru nad lasami niepaństwowymi, bo o tym będzie mowa, jest przyczyną wielu nieporozumień, czy wręcz „przepychanek" między leśnikami i urzędami wojewódzkimi. Przypomnijmy, że zgodnie z prawem leśnym, nadzór taki stanowi wojewoda i tylko on może go przekazać jednostkom Lasów Państwowych – nadleśnictwom, przekazując oczywiście fundusze na ten cel, których najczęściej nie posiada.

Masowe wycinanie lasów prywatnych oraz zniesienie obowiązku cechowania, a co za tym idzie, kradzieże to następny problem.

Wprawdzie nowelizacja ustawy jest już w toku, ale czy poprawki usatysfakcjonują wszystkich zainteresowanych? O tym przekonamy się niebawem, a przynajmniej wszyscy mają taką nadzieję. Na razie jednak przedstawiamy propozycje zmian do ustawy zgłoszone przez przedstawicieli urzędów wojewódzkich podczas specjalnie w tym celu zorganizowanego seminarium dotyczącego lasów nie stanowiących własności Skarbu Państwa na terenie województwa nowosądeckiego pod koniec września 1994 r. Oto one:

1. W ustawie o lasach należy dokonać zapisu, że minister OŚZNiL sprawuje nadzór nad lasami wszystkich kategorii własności.
2. Zarząd nad lasami Skarbu Państwa powinny sprawować Lasy Państwowe (niezależnie od formy własności).
3. Nadzór techniczny nad lasami nie stanowiącymi własności Skarbu Państwa powinien sprawować nadleśniczy w imieniu kierownika urzędu rejonowego.
4. Pozyskanie drewna w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa powinno podlegać obowiązkowi uzyskania zgody organu nadzorującego. Drewno pozyskane w lasach powinno podlegać cechowaniu.
5. Podmioty gospodarcze dokonujące obrotu i przetwórstwa drewna powinny przyjmować drewno zalegalizowane.
6. Minister OŚZNiL powinien uzyskać ustawową delegację dla określenia zasad pozyskania i obrotu drewnem określonych we wniosku 4 i 5.
7. Pracownicy urzędów wojewódzkich i urzędów rejonowych, zajmujący się sprawami nadzoru nad gospodarką leśną zgodnie z postanowieniami art.5 ust.1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach winni być zaliczeni do służby leśnej tych urzędów.
8. Pracownicy sprawujący nadzór nad lasami nie stanowiącymi własności Skarbu Państwa, przy wykonywaniu czynności służbowych powinni korzystać z ochrony prawnej przewidzianej w przepisach prawa karnego dla funkcjonariuszy publicznych.
9. Uproszczonym planem urządzania lasów nie stanowiących własności Skarbu Państwa objąć obręby ewidencyjne (wsie) posiadające powyżej 20 ha, obejmując uproszczonym planem urządzania lasów całość lasów nie stanowiących własności Skarbu Państwa (objętych sprawozdaniem GUS o symbolu L–03).
10. Zasady sporządzania planów urządzania lasów powinno określać rozporządzenie ministra OŚZNiL uwzględniające wymienione niżej uwagi dotyczące uproszczonych planów urządzania:
   - nie wprowadzać do uproszczonego planu urządzania lasu gruntów do zalesienia objętych planem zagospodarowania przestrzennego gmin;
   - odstąpić od wypisywania zadań w zakresie gospodarki leśnej dla poszczególnych właścicieli lasów;
   - ograniczyć do 4 ilość egzemplarzy uproszczonego planu urządzania lasu.
11. Właściciele lasów nie stanowiących własności Skarbu Państwa winni mieć możliwość tworzenia leśnych wspólnot gospodarowania. Wspólnoty prowadzące racjonalną gospodarkę leśną mogą otrzymywać dotacje z budżetu Państwa na pokrycie kosztów z zakresu:
   - sporządzania planów urządzania lasów;
   - pokrycia kosztów odnowienia;
   - pielęgnacji upraw i młodników.
12. Rozszerzyć art. 54 o lasach o zapis, że Lasy Państwowe powinny otrzymać dotację celową z budżetu Państwa na zadania zlecone za sprawowanie nadzoru technicznego nad lasami nie stanowiącymi własności Skarbu Państwa (jako pkt.4 art.54 ustawy o lasach), o którym mowa w art. 5 ustawy.
13. Naliczać podatek leśny w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa od hektara fizycznego lasu.
14. Wyłączyć z opodatkowania podatkiem leśnym grunty zalesione w wieku do 40 lat.
15. Lasy położone w granicach administracyjnych miast powinny zostać lasami ochronnymi z mocy prawa.
16. Opracować w nowelizowanej ustawie o lasach rozdział dotyczący sankcji karnych [illegible], na wzór ustawy o ochronie przyrody.
17. [illegible]zestrzeganie przepisów ustawy powinno znaleźć odzwierciedlenie w kodeksie wykroczeń (zmiany wynikają ze zmian w ustawie).

Przytoczone propozycje stanowią na razie tylko [illegible] w dyskusji, ale być może niektóre z nich znajdą się w znowelizowanym prawie leśnym. Dobrze się stało, że pracownicy urzędów wojewódzkich zajmujący się na co dzień lasami i będący w większości leśnikami z wykształcenia włączyli się do tej dyskusji w sposób konstruktywny, nie tylko krytykując, ale także proponując konkretne rozwiązania.

Przygotowała Katarzyna Bielawska

Spis artykułów rocznika 1994 „Lasu Polskiego"

Ambroży S., Gazda M.: Szkody wyrządzane przez zwierzynę płową w odnowieniach w Karpatach 5 s. 12

Barszcz A.: Praktyczne aspekty marketingu w leśnictwie 1 s. 4

Barszcz A. Specyfika gospodarki drewnem w państwowym i prywatnym sektorze leśnictwa na terenie RDLP Krakow 24 s. 4

Barszczewski D., Selwanowicz A.: Koszty prywatyzacji na przykładzie Nadl. Piaski 16 s. 8

Beker C.: Stan zdrowotny drzewostanów sosnowych w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym Murowana Goślina 11 s. 14

Bernadzki E.: Półnaturalna hodowla lasu jest nadal aktualna 4 s. 7

Będkowski K.: Video–Stereo–Digitizer i możliwości jego zastosowania w przetwarzaniu treści obrazów obszarów leśnych 4 s.16

Bielawska K.: Dyplomy 1993 1 s.2

Bielawskla K.: 35–lecie Kampinoskiego Parku Narodowego – Barwy Puszczy 6 s. 3

Bielawska K.: 35–lecie Kampinoskiego Parku Narodowego 7 s.2

Bielawska K.: Ochrona lasu 1994 8 s. 12

Bielawska K.: Akcja ratunkowa w lasach już trwa 9 s. 2

Bielawska K.: Nie sztuka zalesić 10 s. 15

Bielawska K.: Controlling w lasach 13 s. 10

Bielawska K.: Dni Lasu 1994 14 s. 2

Bielawska K.: 20–lecie Roztoczańskiego Parku Narodowego 14 s. 3

Bielawska K.: Złote szyszki rozdane – targi leśne 1994 14 s. 17

Bielawska K.: Sztandar dla leśników i drzewiarzy – kombatantów AK 15 s. 3

Bielawska K.: 94 Zjazd Polskiego Towarzystwa Leśnego 15 s. 15

Bielawska K.: Zagrożenie pożarowe w lasach 15 s. 21

Bielawska K.: Sytuacja ekonomiczno–finansowa Lasów Państwowych 16 s. 3

Bielawska K.: Międzynarodowa inauguracja Biebrzańskiego Parku Narodowego 16 s. 15

Bielawska K.: Międzynarodowe sympozjum JUFRO w Krakowie 19 s. 2

Bielawska K.: Mniszka zwalczona 19 s. 9

Bielawska K.: Sposób na dobre gospodarowanie 21 s. 7

Bielawska K.: Polityka zrównoważonej gospodarki leśnej (1) 23 s. 5

Bielawska K.: Co nowego w „Bedoniu"? 23 s. 14

Bielawska K.: Polityka zrównoważonej gospodarki leśnej (2) 24 s. 6

Bielawska K.: Propozycje zmian do ustawy o lasach 24 s. 12

Bellon S., Buraczyk W.: Możliwości wykorzystania trocin sosnowych w szkółkarstwie leśnym 17 s. 14

Bobiec A.: Proekologiczna gospodarka leśna a sprawa białowieska 23 s. 4

Bystrowski C.: Rączycowate (*Tachinidae*) – ważny element ekosystemów leśnych 20 s. 12

Capecki Z.: Zagrożenia lasów górskich nie słabną! 5 s. 6

Cichońska A.: Możliwości wykorzystania biopreparatów wirusowych do zwalczania borecznika rudego 4 s. 11

Dawidziuk J.: Problemy polityki gospodarczej w Lasach Państwowych w świetle zagrożeń. Założenia strategii rozwoju Lasów Państwowych 16 s. 2

Dąbrowski M.: Controlling nowoczesną metodą zarządzania 17 s. 16

Dziedzic R., Drozd L., Tyrawski A.: Gospodarka łowiecka w obwodach RDLP Lublin 7 s. 12

Francuz P.: Znaczenie eksportu płodów runa leśnego 18 s. 8

Gajewski J.: Propozycje zmiany technologii budowy niektórych przepustów 12 s. 19

Giefing F.D.: Czy warto podkrzesywać drzewa w lesie ? 7 s. 7

Giefing F.D.: Zagrożenia związane z niewłaściwym podkrzesywaniem drzew 12 s. 6

Giefing F.D.: Selekcyjne metody podkrzesywania drzew 17 s. 7

Giefing F.D.: Narzędzia i przebieg pracy przy podkrzesywaniu drzew 24 s. 10

Giertych M.: Co to są banki genów? 10 s. 4

Giertych M.: Zalesienia – w czyim interesie? 18 s. 4

Gil W.: Zrębki drzewne jako paliwo 14 s. 14

Głąbe[illegible] J.: Podkrzesywanie – [illegible]owe 12 s. 8

Gr[illegible]: [illegible]powierzchniowa inwentaryzacja [illegible] w Finlandii 7 s. 16

Gr[illegible]: [illegible]kopowierzchniowa inwentaryzacja [illegible] w Austrii 8 s. 14

Gr[illegible]: Wielkopowierzchniowa inwentaryzacja lasu w Austrii 10 s. 18

Głaz J.: Wielkopowierzchniowa inwentaryzacja lasu w Polsce 11 s. 16

Głowacka B.: Insektycydy zalecane w ochronie lasu w 1994 r. 9 s. 12

Głowacki S.: Praktyka administracyjna studentów Wydziału Leśnego SGGW na terenie Lasów Państwowych w 1993 r. 7 s. 14

Goliwąs E. Szkolenia controllingowe kadry kierowniczej w RDLP Poznań 24 s. 11

Grodzki W.: Sesja naukowa pt. „Badania naukowe w Pieninach 1994"17 s. 21

Grynkiewicz J.: Jak zmniejszyć koszty urządzania lasu i nie marnować pracy leśników 15 s. 18

Gwiazdowicz M.: GUS o lasach 1 s. 3

Gwiazdowicz M.: Polityka przyjazna środowisku 5 s. 16

Heinsdorf M.: Uwagi dotyczące naturalnego odnowienia sosny 24 s. 8

Hilszczański J.: Nasi sprzymierzeńcy – gąsienicznikowate 15 s. 12

Hilszczański J.: Nasi sprzymierzeńcy – drapieżne chrząszcze 24 s. 22

Jasiewicz B.: Zamojski „Hubertus" 2 s. 15

Kapuściński R.: Potrzeba integracji i współpracy 11 s. 4

Kasprzak J.: V Międzynarodowe Zawody Studentów Leśnictwa w Zielonce pod Poznaniem 12 s. 18

Kasprzak K.: Nieśmiałe propozycje z pewnego nadleśnictwa 22 s. 2

Kierasiński P.: Rezerwat ścisły „Mokry Bór" w Świętokrzyskim Parku Narodowym 18 s. 13

Kloss M.: Wiosną przez bagna 10 s. 16

Kloss M.: Torfowiska – naturalne archiwa przyrody 20 s. 18

Kłapeć B., Siekierski K.: Komputerowe przetwarzanie szacunków brakarskich (1) 19 s. 7

Kłapeć B.: Planowanie pozyskania drewna wspomagane komputerowo 15 s. 6

Kłapeć B., Siekierski K.: Komputerowe przetwarzanie szacunków brakarskich (2) 20 s. 4

Kocel J.: Analiza rozwoju prywatnej przedsiębiorczości leśnej 13 s. 4

Kokociński W.: I Krajowa konferencja Las – Drewno– Ekologia 93 2 s. 16

Kolk A., Malczewska M., Stocki J., Woreta D., Podgórski J., Sowińska A., Sierpiński A., Lipiński S., Wolski R., Janiszewski W., Burzyński G.: Przewidywane zagrożenie lasów Polski przez liczne szkodniki owadzie w 1994 r. 9 s. 6

Konopoka J.: Leśnicy – myśliwi ich sierpniowy festyn 21 s. 11

Korczyński I., Szmidt A.: Wybrane zagadnienia ochrony przed owadami upraw zakładanych na pożarzyskach 9 s. 16

Kosiło T.: O „rozpoznaniu bojem" 14 s. 16

Kowalski S., Sierota Z.: Możliwości ograniczania zagrożenia chorobowego

Spis artykułów rocznika 1994 „Lasu Polskiego”

drzew rosnących w warunkach degradacji przemysłowej środowiska 9 s.18

Kowalski S.: Mikrobologiczne uwarunkowania samosiewnego odnawiania się drzew leśnych 22 s. 4

Kozioł M., Kosibowicz M.: Wykorzystanie pułapek kołnierzowych do prognozowania zagrożenia przez szkodniki leśne 23 s. 12

Król A.: Prognozowanie i zwalczanie korników świerka 8 s. 6

Kundzewicz A.: Zabezpieczanie drewna użytkowanego w kontakcie z gruntem 7 s. 11

Kupryjaniuk A.: Trzydzieści lat Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju 7 s. 18

Kupryjaniuk A.: Obchody jubileuszu 30–lecia Zespołu Szkól Leśnych w Biłgoraju 14 s. 13

Kwiecień E.: Technika przyjazna środowisku to myśl przewodnia monachijskich Targów Leśnych i Drzewnych 10 s. 6

Kwiecień E.: Technologie i maszyny do pozyskiwania drewna 12 s. 2

Kwiecień E.: Fachowa sesja wyjazdowa 12 s. 16

Kwiecień E.: Akcja zwalczania szkodliwych owadów trwa 13 s. 2

Kwiecień E.: Targi leśne 1994 13 s. 3

Kwiecień E.: Profesor dr Wiesław Grochowski – doktorem honoris causa AR w Poznaniu 14 s. 9

Kwiecień E.: Uroczystość w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym 14 s. 22

Kwiecień E.: Tegoroczne nagrody ministra 15 s. 14

Kwiecień E.: Zagrożenie środowiska leśnego Sudetów 18 s. 10

Kwiecień E.: Ochrona drewna na progu XXI wieku 20 s. 8

Kwiecień E.: Turystyka i środowisko – Paneuropejskie kolokwium 21 s. 12

Lipiński S.: Miernikowce 5 s. 14

Lutyk P.: Liczenie osłonek poczwarkowych brudnicy mniszki – pomocnicza metoda określania zagrożenia drzewostanów sosnowych 5 s. 8

Małecka M.: Warunki pogodowe a choroby infekcyjne w 1993 r. 9 s. 24

Marszałek T.: Relacje między polityką leśną a polityką ekologiczną 3 s. 10

Mikułowski M.: Czynnik temperatury w szkółkarstwie (1) 22 s. 5

Mikułowski M.: Czynnik temperatury w szkółkarstwie (2) 23 s. 6

Mokrzycki T.: Kornik drukarz – *Ips typographus* (L) na sośnie w Puszczy Białowieskiej i Górach Świętokrzyskich 14 s. 8

Moskalik T.: Pozyskiwanie drewna z wykorzystaniem „żelaznego konia” 14 s. 6

Ogrodowczyk T.: Niecodzienne zdarzenie 13 s. 21

Ostalski R.: Możliwości użytkowania orlicy pospolitej 12 s.9

Pacyniak C.: Leśne arboreta w Polsce i ich znaczenie dla leśnictwa 6 s. 7

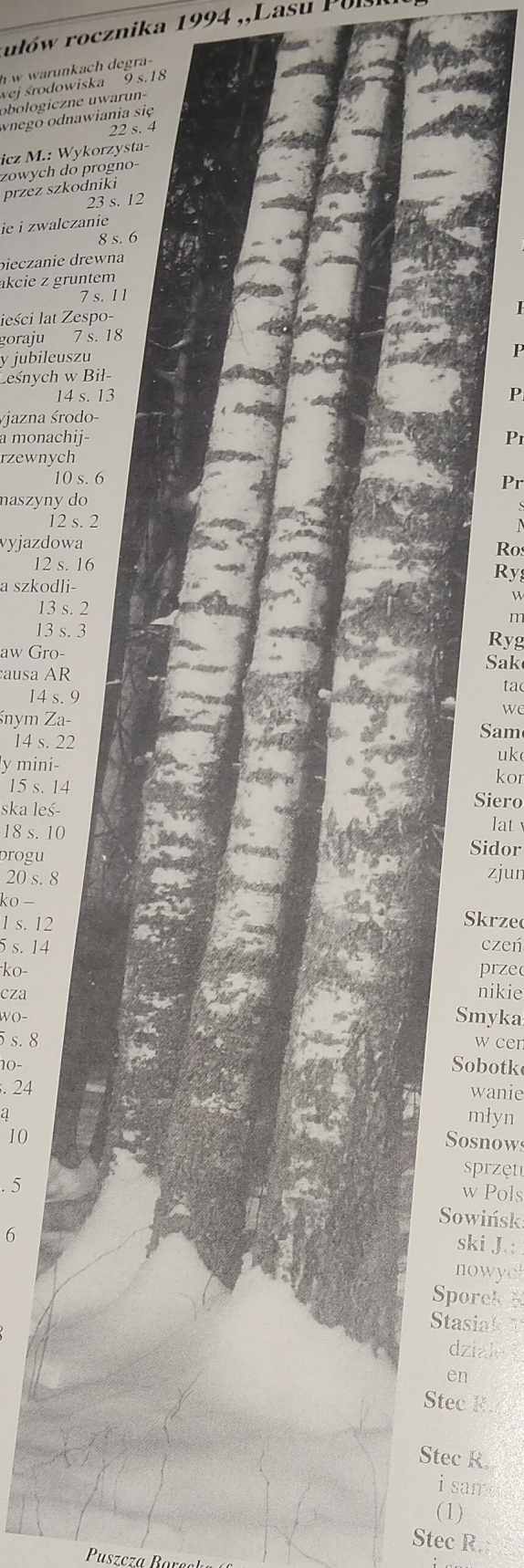

Puszcza Borecka (fot. A. Danielewicz)

Pazdrowski W.: Podkrzesywanie drzew a wadliwość usęcznienia 11 s. 12

Piechowski D.: Badania Europejskiego Instytutu Leśnego 1 s. 14

Piechowski D.: Problemy łowiectwa na tle nowych kierunków hodowli lasu w Niemczech 20 s. 14

Płotkowski L.: Las to także kapitał (1) 3 s. 4

Płotkowski L.: Las to także kapitał (2) 4 s. 12

Płotkowski L.: Ciekawe spotkanie na temat „Programu Rozwoju Leśnictwa” 5 s. 17

Płotkowski L.: Ustawa leśna w świetle teorii polityki leśnej 7 s. 4

Podgórski J.: Kornik modrzewiowiec i jego atraktant 9 s. 10

Pruski R.: Termin ustalono na zgubę ptaków 18 s. 16

Pruski R.: W starych drzewostanach 22 s. 9

Przybylski T.: Konferencja na temat lasów Legnicko–Głogowskiego Okręgu Miedziowego 24 s. 24

Rosiński A.: Oferta dla leśniczego 16 s. 13

Rygiel Z. Kazalski B.: Założenia budowy i bankructwo przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego Ustianowa 2 s. 9

Rygiel Z.: Ukraińskie Karpaty 19 s.18

Sakowska H.: Sylwetka Pepo– interpretacja symbolu ochrony przeciwpożarowej lasu 15 s.21

Samojło S., Gugała A.: Konferencja naukowa „Geoekologiczne problemy Karkonoszy” 23 s. 9

Sierota Z.: Biopreparat „PGIBL” od 15 lat w polskich lasach 13 s. 8

Sidor T.: XXI Międzynarodowe sympozjum studentów leśnictwa Malezja 93 14 s. 20

Skrzecz I., Dobrowolski M.: Z doświadczeń nad chemiczną ochroną upraw przed sieciechem niegłębkiem i zmiennikiem brudnym 3 s. 12

Smykała J., Sporek K.: Lasy górskie w centrum europejskich obrad 14 s. 4

Sobotko T.: Rekreacyjne zagospodarowanie lasów na przykładzie Nadl. Miłomłyn 12 s. 12

Sosnowski J.: Możliwości zastosowania sprzętu linowego do zrywki drewna w Polsce 8 s. 8

Sowińska A., JaniszewskiW., Podgórski J.: Zastosowanie pułapek feromonowych w ochronie lasu 9 s. 14

Sporek K.: [illegible]ów w ekosystemie 5 s. 10

Stasiak [illegible], Wójcik B.: Studia na Wydzia[illegible]m Uniwersytetu w Aberdeen 13 s. 14

Stec R.: [illegible]ctwo a gospodarka leśna 1 s. 11

Stec R.: [illegible]ia administracji rządowej i sam[illegible]wej w zakresie łowiectwa (1) 14 s. 10

Stec R.: [illegible]ia administracji rządowej i sam[illegible]wej w zakresie łowiectwa (2) 15 s. 9

Spis artykułów rocznika 1994 „Lasu Polskiego"

Stec R.: Łowiectwo a ochrona przyrody 18 s. 18

Stec R.: Zadania Policji w świetle przepisów ustaw o ochronie przyrody o lasach i hodowli, ochronie zwierząt łowny ch i prawie łowieckim 19 s. 14

Stec R.: Czy istnieje w Polsce świadomość ekologiczna 21 s. 10

Stec R.: Ewolucja pojęć i poglądów na temat łowiectwa 22 s. 10

Stec R.: Etyka a łowiectwo 24 s. 17

Stocka T.: Najważniejsze zagadnienia fitopatologiczne w 1993 r. 9 s. 22

Stocki J.: Zwójka głogóweczka – „zapomniany" szkodnik dębów 6 s. 12

Stocki J.: Zwójka dębowa 7 s. 8

Stocki J.: Występowanie i zwalczanie najważniejszych foliofagów drzewostanów liściastych w 1993 r. i prognoza na 1994 r. 10 s. 12

Stocki J.: Zwójka rdzaweczka – polifag sadów i lasów 12 s. 10

Stocki J.: Motyle – klejnoty sztuki 16 s. 10

Stocki J.: Zagrożenia drzewostanów Puszczy Kampinoskiej przez boreczniki sosnowe wiosną 1994 r. 18 s. 6

Stocki J.: Monitoring i bioindykacja stanu lasów Polski 20 s. 17

Stocki J.: Zagrożenie drzewostanów Puszczy Kampinoskiej przez boreczniki sosnowe w 1994 r.(część II) 22 s. 14

Stolzmann P.: Rejestrator elektroniczny PSION okiem użytkownika 20 s. 10

Strzeliński P.: Aktualne problemy w rozwoju urządzania lasu na sympozjum w Zvoleniu 22 s. 19

Sumiński M.: Trzcianecka Wystawa Gospodarcza pragnie stać się w przyszłości targami o charakterze leśno–drzewnym 22 s. 16

Sumiński M.: Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Leopolda Pac–Pomarnackiego 23 s. 22

Szczepański B.: Problemy ochrony lasu występujące na pożarzysku w RDLP Piła na przestrzeni ostatniego 10–lecia 1 s. 12

Szneider B.: ...grad też groźny 18 s. 17

Szukiel E.: Szkody wyrządzane przez zwierzęta kopytne w Puszczy Białowieskiej – problem nadal otwarty 21 s. 14

Szunke Z.: Ostoja konika biłgorajskiego w Lasach Janowskich 6 s. 18

Szwed J.: Dlaczego tak mało modrzewia mamy w naszych lasach 7 s. 4

Szwed J.: Komentarze do resortowego programu rozwoju leśnictwa – podkrzesywanie 17 s. 8

Szwed J.: Wszystko o rębni gniazdowo–zupełnej i rębni gniazdowej IIIa lub czy rębnia gniazdowa zupełna jest rębnią gniazdową Mortzfelda? 18 s. 14

Śliwa E.: Brudnica nieparka – jej występowanie i zwalczanie w Polsce w latach 1945–1993 17 s. 10

Śliwa E., Sierpiński A.: Choinek szary (*Brachyderes incanus* L) – szkodnik upraw i młodników sosnowych 19 s. 12

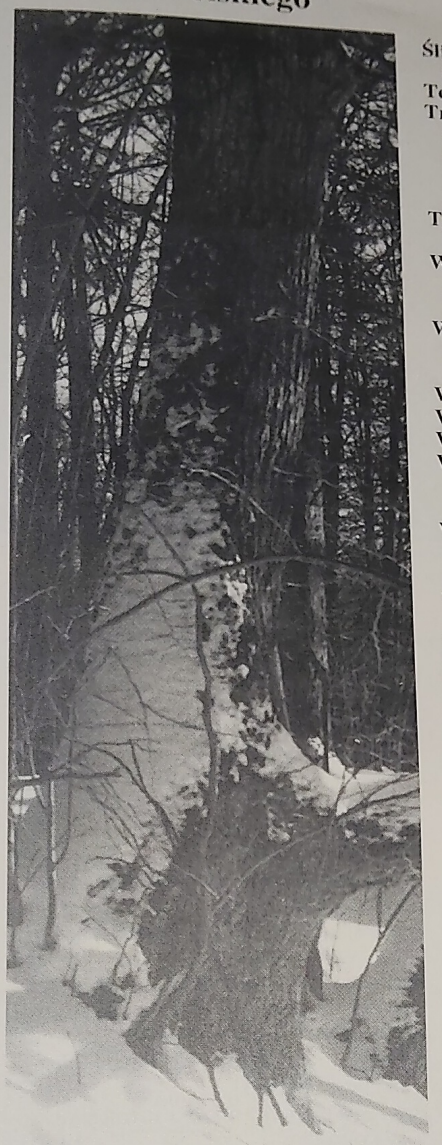

Puszcza Borecka (fot. A. Danielewicz)

Śliwa E.,Czorniuk –Śliwa A.: Na leśnych szlakach 21 s. 20

Teer M.: Złe czasy dla zwierzyny 6 s. 2

Traciłowski L.: Historyczne i prawno–administracyjne uwarunkowania nadzoru nad gospodarką leśną w lasach niepaństwowych na przykładzie woj. nowosądeckiego 21 s. 4

Tylkowski T., Grupa R.: Generatywne rozmnażanie kasztana jadalnego 20 s.11

Wąsikowski M.: Ekologia a gospodarka drewnem na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Radom (1) 21 s. 8

Wąsikowski M.: Ekologia a gospodarka drewnem na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Radom (2) 22 s. 8

Wencel W.: Remizy 13 s. 16

Wędziński A.: Nie tylko o buku (1) 10 s. 8

Wędziński A.: Nie tylko o buku (2) 11 s. 8

Węgrzyn M.: Sortymenty dębowe na rynku polskim i europejskim oraz perspektywy ich wykorzystania 10 s. 11

Wierzbowski Z.: Przyczepka falista (*Rhizina undulata*) – groźny pasożyt, czy kozioł ofiarny 1 s. 16

Wiler K.: Co dalej z systemem ochrony przeciwpożarowej lasów? 19 s. 10

Wolak P.: Turystyka i środowisko 13 s. 7

Wolfram K.: Historia tworzenia Wigierskiego Parku Narodowego 1 s. 8

Zając S.: Badanie rynków surowca drzewnego w wybranych krajach europejskich 19 s. 4

Zawada J.: „Małe Sudety" na Radziejowej 8 s. 10

Zawada J.: Świerczyny w górnym biegu Sanu 13 s. 12

Zawierucha E.: Ochrona tworów, zabytków przyrody i środowiska przyrodniczego 3 s. 14

Żółciak A.: Stan badań nad zmiennością wewnątrzgatunkową huby korzeniowej 4 s. 15

Żółciak A.: Pniarek obrzeżony w zamierających świerczynach sudeckich 7 s. 10

Żywioł H.: Praktyczne walory wartościowania pracy 2 s. 4

ROZMAWIALIŚMY Z ...

Adamem Lechem – przewodniczącym Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność" 2 s. 6

Dr. inż. **Januszem Dawidziukiem** – dyrektorem generalnym Lasów Państwowych 4 s. 4

Profesorem **Zdzisławem Dziubkiem** – kierownikiem kliniki chorób odzwierzęcych i tropikalnych AM w Warszawie 5 s. 4

Prof. dr. hab. **Andrzejem Szujeckim** – wiceministrem do spraw leśnictwa 6 s. 4

Mgr. inż. **Piotrem Gawędą**, kierownikiem Zespołu Ochrony Lasu w Gdańsku 9 s. 3

Mgr inż. **Januszem Zaleskim** – nadleśniczym Nadl. Orneta 11 s. 6

Dr. inż. **Ryszardem Kapuścińskim** – dyrektorem Krajowego Zarządu Parków Narodowych 12 s. 4

Spis artykułów rocznika 1994 „Lasu Polskiego"

Mgr. inż. Andrzejem Nowakowskim – dyrektorem Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa 15 s. 4

Mgr. inż. Eugeniuszem Sawczukiem – emerytowanym nadleśniczym Nadl. Wichrowo 17 s. 4

Mgr. inż. Pawłem Ciszkiem – nadleśniczym Nadl. Grójec 16 s. 4

LAS I PRAWO

Stec R.: *Propozycje nowej regulacji ustawowej w zakresie prawa łowieckiego* 4 s. 20

Nowy kodeks pracy 11 s. 18

Aktualne stawki odszkodowań za wypadki przy pracy oraz choroby zawodowe 12 s. 20

Łamanie prawa jest zasadą! Zasadą jest brak zasad! 12 s. 20

Praca szkodliwa dla zdrowia daje szczególne prawa 13 s. 11

Praca w godzinach nadliczbowych 13 s. 11

Instrumenty prawne zapobiegania szkodom łowieckim 2 s. 13

• OPINIE • POLEMIKI • • WNIOSKI • PROPOZYCJE •

Gryń B.: *Polemicznie do stanowiska SITLiD w ustawie o lasach z 28 września 1991 r.* 2 s. 20

Rygiel Z.: *Gospodarka w lasach prywatnych czy iluzja?* 6 s. 16

Czepe B.: *Jak hodować las sosnowy* 14 s. 18

Czepe B.: *Niedostatek światła w hodowli lasu sosnowego* 17 s. 18

Tumiłowicz J.: *Uwagi do artykułu dr. inż. Cezarego Pacyniaka pt. „Leśne arboreta w Polsce i ich znaczenie dla leśnictwa"* 12 s. 14

Zawadzka D.: *Strefy ochronne* 24 s. 24

LEŚNICTWO ZA GRANICĄ

Krowicki P.: *Zarządzanie zasobami leśnymi w USA* 15 s. 20

Krowicki P.: *Opłaty za zasoby leśne w Kanadzie* 21 s. 19

Kwiecień R.: *Leśnictwo i gospodarka leśna w Szwecji* 1 s. 18

Kwiecień R.: *Hodowla lasu w Szwecji* 3 s. 20

Kwiecień R.: *Pozyskanie drewna w Szwecji* 5 s. 18

Sobotko T.: *Renecofor – sieć powierzchni do długoterminowej obserwacji zmian zachodzących w ekosystemach leśnych na terenie Francji* 20 s. 20

Skrabski E., Brodziak Ł.: *Wycieczka leśna do Nadrenii Palatynatu i Luksemburga (1)* 3 s. 18

Skrabski E.,Brodziak Ł.: *Wycieczka leśna do Nadrenii Palatynatu i Luksemburga (2)* 4 s. 18

Zajączkowski J.: *Naturalne odnowienie lasu w Szwecji – nowe idee* 23 s. 10

Nowy projekt ustawy leśnej w Szwecji opublikowany 4 s. 14

Szwecja – posdwojony zysk energetyczny ze zrębków drzewnych 4 s. 14

Dokumenty z konferencji ministerialnej na temat ochrony lasów w Europie, Helsinki 16 – 17 czerwca 1993 r. 22 s. 17

Dokumenty z konferencji ministerialnej na temat ochrony lasów w Europie, Helsinki 16–17 czerwca 1993 r. c.d. 23 s. 17

Dokumenty z konferencji ministerialnej na temat ochrony lasów w Europie, Helsinki 16–17 czerwca 1993 r. c.d. 24 s. 21

KRÓTKO O WSZYSTKIM

Apel Zarządu Głównego SITLiD 1 s. 7

Lasy zginęły szybko, usuwanie szkód trwa długo 2 s. 12

Wyrok na żaby 1 s. 17

W poszukiwaniu źródeł niewykorzystanej energii 3 s. 13

I konferencja prasowa dyrektora Generalnego LP 5 s. 5

Formuły zaklęć 5 s. 9

Oko za oko – ząb za ząb

Nowa forma ochrony zwierząt 6 s. 17

Pół żartem – pół serio!

Czy państwowe lasy będą spółką akcyjną? 7 s. 13

Porozumienie przewodniczącego ZG SITLiD mgr. inż. Z. Fuchsa, sekretarza generalnego SITLiD mgr inż. A. Nowakowskiego i dyrektora generalnego Lasów Państwowych dr. inż.J. Dawidziuka 10 s. 2

Ochrońmy dziką Wisłę 10 s. 20

Na dni lasu – kilka słów dyrektora generalnego LP 11 s. 3

Europejski znak jakości ekologicznej wyrobów 14 s. 5

Promocja lasów i popytu na drewno w niemieckich środkach przekazu 15 s. 19

Skład Zarządu Głównego PTL 16 s. 19

Wnioski z sesji naukowej zorganizowanej przez SITLiD 16 s. 20

Brudnica nieparka niszczy niemieckie lasy i ogrody 17 s. 13

Leśni ludzie w telewizji 17 s. 13

Seminarium w Sudetach 17 s. 17

Bezrobotni leśnicy 20 s. 7

Dąb sprzed 3000 lat 20 s. 7

1995 – Europejski Rok Ochrony Przyrody – myśląc o przyszłości, dbajmy o przyrodę 20 s. 13

Czy nowa odmiana świerka 21 s. 17

KARTY Z HISTORII LEŚNICTWA

Brodziak J.T.: Wojny, ludzie i lasy (1) 22 s. 20

Brodziak J.T.: Wojny, ludzie i lasy (2) 23 s. 19

Bujak W.: Leśnicy nie znają spławu drewna 2 s. 14

Bujak W.: Martyrologia leśników wileńskich 18 s. 22

Cimek L.: Ostatnia sosna i ostatni gajowy. Sprawa w urzędzie leśnym 9 s. 26

Pruski R.: Z dawnej ochrony lasu 1 s. 20

Rybak F.: Moje wspomnienia (1) 5 s. 20

Rybak F.: Moje wspomnienia (2) 6 s. 20

Rybak F.: Moje wspomnienia (3) 7 s. 20

Rybak F.: Moje wspomnienia (4) 8 s. 18

Rygiel Z.: Pierwszy korespomdent bieszczadzki 12 s. 22

Rygiel Z.: Anioły stróże w Komańczy 16 s. 18

Rygiel Z.: Kolorowe krowy czyli ochrona upraw 17 s. 20

Rygiel Z.: Leśne duchy 20 s. 22

Rygiel Z.: Pełnomocnik 21 s. 21

Szymański B.: Materiały do dziejów martyrologii leśników polskich w okresie drugiej wojny światowej – Poprawki i uzupełnienia (2) 11 s. 19

Zieliński Z.: 50 rocznica największej bitwy partyzanckiej na Kielecczyźnie 24 s. 26

LISTY DO „LASU POLSKIEGO"

Czepe B.: Dlaczego tak drogo? 24 s. 3

Gryń B.: Potrzebna tylko jedna zmiana w ustawie o lasach niepaństwowych 7 s. 2

Gawin W.: Rejestrator PSION 17 s. 2

Z działalności KSPL NSZZ „Solidarność"

Zjazd Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność" 2 s. 7

Uchwała Rady Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność" podjęta w sprawie ogłoszenia pogotowia strajkowego 5 s. 23

Komunikat wspólny Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność" i Związku Leśników Polskich w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 lipca 1994 r. 16 s. 20

Komisji Zakładowej „Solidarność" przy RDLP Wrocław 23 s. 18

Komisji Zakładowej „Solidarność" przy Nadl. Grójec 23 s. 18

NOMINACJE PROFESORSKIE

Muszyński Z.: Prof. dr hab. Jerzy Więsik otrzymał tytuł naukowy profesora nauk leśnych 10 s. 21

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Józef Czaplicki 15 s. 23

Zdzisław Dylewski 3 s. 23

Tadeusz Jakuszewski 14 s. 23

Zbigniew [illegible]szewski 21 s. 23

Marian [illegible] 16 s. 22

Jan Mazur 14 s. 23

Danuta [illegible] 4 s. 23

Wawrzy[illegible] 7 s. 23

Jerzy [illegible] 20 s. 23

Bogdan [illegible] 8 s. 23

Zbigniew [illegible] 19 s. 23

Wojciech [illegible]ak 13 s. 23

Adam Szu[illegible] 13 s. 23

Włodzimierz [illegible]drowicz 23 s. 23

Ryszard Zaręba 17 s. 23

„Etyka łowiecka to niepisany kodeks moralny myśliwego, obejmujący zasady postępowania w stosunku do innych myśliwych, pomocników, zwierzyny, psa myśliwskiego oraz całej przyrody" (fot. M. Cichoń)

ETYKA A ŁOWIECTWO

Dr inż. Roman Stec
Warszawa

Jeden z czołowych przedstawicieli szkoły prawa natury Hugo Grocjusz zwrócił uwagę, iż prawo reguluje „zawsze" stosunek jednego człowieka do drugiego. Każdemu człowiekowi przysługują naturalne prawa podmiotowe, których nie może być on pozbawiony. Prawa podmiotowe jednego człowieka stykają się z prawami podmiotowymi drugiego człowieka i w przypadku, gdy nastąpi spór między dwoma podmiotami co do zakresu ich praw podmiotowych, wkracza autorytet zewnętrzny, uprawniony do rozstrzygnięcia sporu i wprowadzenia porządku w życiu społecznym. W odróżnieniu od tego powinności moralne określają stosunek człowieka do samego siebie i na straży przestrzegania stoi wyłącznie sumienie każdego człowieka.

Prawo służy zatem rozgraniczaniu sfer działania różnych podmiotów w dziedzinach, w których prawa podmiotowe ludzi mogą stykać się ze sobą. W wypadku zetknięcia się tych praw, prawo podmiotowe jednego podmiotu ma obowiązek szanowania prawa podmiotowego drugiego podmiotu. „Zatem prawo blask swój prawdziwy czerpie z moralności jedynie, poza tym jest regułą techniczną, jak reguła pasjansa, jak ta ostatnia tylko stanowiona i tym się od niej tylko różni, że ma poparcie siły za sobą".

Moralność stanowi nieodłączny atrybut wszelkich społeczeństw. Wprawdzie typy i formy moralności są różnorodne, jednakże nie znamy społeczeństw ludzkich, w których nie funkcjonowałaby moralność.

W języku potocznym terminy „moralność" i „etyka" używane są zamiennie, przy czym mamy tu do czynienia z ich użytkiem wartościującym. Jeżeli więc w języku potocznym jakieś zjawisko, czy jakiegoś człowieka określamy orzecznikiem „etyczny" czy „moralny', to wówczas dajemy tym wyraz swej pozytywnej ocenie. Inaczej natomiast używa się terminów "etyka" i „moralność" na gruncie teorii. Przez etykę należy rozumieć naukę o moralności. Innymi słowy, przedmiotem etyki jest moralność. Przy czym moralność jako przedmiot zainteresowania etyki występuje nie w swej funkcji wartościującej, lecz w funkcji neutralnej. Tak więc termin moralność obejmuje wszelkie zjawiska społeczne związane z formowaniem norm i ocen, związane z presją opinii społecznej na jednostki ludzkie, z presją, która zmierza do skłonienia tych jednostek, by respektowały nakazy i zakazy.

Istnieją stanowiska, zgodnie z którymi moralność nie może być zdefiniowana. Taki pogląd reprezentuje M.Osowska, która w swojej pracy pt. „Podstawy nauki o moralności" formułuje wniosek, iż nie sposób jest sformułować definicję analityczną terminu „moralność".

Oczywiście trudno jest pokusić się o sformułowanie takiej definicji, ponieważ podstawowym elementem systemów moralnych są „nakazy i zakazy" zwane normami. Normy mogą mieć różną treść i formę, różnych adresatów i gwarantów, mogą być układane w różne hierarchie i mogą być różnie interpretowane. Przy czym normy moralne występują w związku z innymi normami a mianowicie obyczaju, prawa, zwyczaju itd. Powstaje więc problem, jakie istnieją możliwości wyróżniania norm moralnych? Wydaje się, iż wszelkie systemy norm społecznych apelują do pewnych stron osobowości człowieka, podczas gdy normy moralne mają charakter bardziej całościowy. Tak rozumiana moralność jest przedmiotem zainteresowania etyki, którą należy nazwać nauką o moralności.

Jednakże etyka posiada pewną specyfikę. Mianowicie tradycyjnie rzecz biorąc, etyka nie ogranicza się do opisu i analizy zjawisk moralnych, lecz również ma „ambicję" kształtowania moralności. Stąd etyka dzieli się na etykę opisową i normatywną. Aczkolwiek oddziaływanie prawa i moralności jest wzajemne, to moralność w stosunku do prawa jest w większym stopniu czynnikiem warunkującym niż czynnikiem przezeń uwarunkowanym.

W artykule pt. „Oceny i normy moralne w wykładni prawa" prof. J.Wróblewski wskazał na bezpośrednie odwoływanie się do „zasad współżycia", „zasad słuszności", „ważnych powodów", „niskich pobudek", „wpływów ocen moralnych na tworzenie prawa". Wydaje się, że „moralność" przenika prawo nawet w tych partiach, które wydają się od moralności jak najdalsze. Tak więc „prawem w jego części technicz-

nej rządzi prawo moralne". Używane przez ludzi w języku potocznym tzw. poczucie prawne, nie jest niczym innym jak poczuciem moralnym, np. moralne prawo do natury, do którego się często odwołujemy.

Współczesny rozwój społeczeństwa niesie ze sobą zazębianie norm prawnych i norm moralnych. Wzrasta bowiem ilość dziedzin, w których na straży przestrzegania norm moralnych stoją bezpośrednio normy prawne, np. osoby pozostające w stosunku służbowym mają w ramach służby nie tylko przestrzegać norm prawnych, ale i norm moralnych wchodzących do zakresu określonej etyki wykonywania służby. Zarówno w wypadku naruszenia prawa, jak i naruszenia normy moralnej grozi w ramach służby odpowiedzialność prawna.

Jednocześnie następuje bardzo często obejmowanie norm moralnych szerszą kategorią norm społecznych i daleko idące ich wzajemne identyfikowanie. Z procesem tym mamy do czynienia zwłaszcza w wypadku, w którym na straży przestrzegania norm moralnych stoją bezpośrednio nie tylko normy prawne i organy państwowe, ile rozliczne organizacje społeczne. Są to niejednokrotnie organizacje o ogromnym autorytecie. Organizacje te do swoich statutów wcielają normy etyczne i uznają ich wewnątrzorganizacyjną moc wiążącą. Wśród sankcji mających zapewnić przestrzeganie norm etycznych można rozróżnić sankcje dyscyplinarne, porządkowe i organizacyjne. Do organizacji, które rozciągają normy etyczne zamieszczone w statucie dla spełnienia swoich zadań programowych, należy m.in. Polski Związek Łowiecki. W ramach PZŁ członkowie mogą być wykluczeni z szeregów związku za nieprzestrzeganie zasad etyki łowieckiej (par. 13 pkt 1 i 2 statutu).

Etyka to ogół norm i ocen moralnych przyjętych w danej zbiorowości społecznej (społeczeństwie, klasie lub grupie społecznej, środowisku) w określonej epoce historycznej – synonim moralności, nauka o moralności, według tradycji filozoficznej dyscyplina naukowa rozpatrywana w aspekcie normatywnym (tzw. etyka normatywna lub etyka właściwa). Etyka w aspekcie normatywnym zajmuje się ustaleniem, co jest moralnie dobre, a co złe – oraz – na podstawie przyjętych ocen i związanych z nimi powinności – wytyczaniem dyrektyw, to jest norm moralnie pozytywnego postępowania i wskazywania sposobów takiego przekształcania obiegowej moralności, by dostosować ją do przyjętego ideału moralnego.

Etyka łowiecka to niepisany kodeks moralny myśliwego, obejmujący zasady postępowania w stosunku do innych myśliwych, pomocników, zwierzyny, psa myśliwskiego oraz całej przyrody. Koła łowieckie stosują zasadę równości przy wydawaniu zezwoleń na polowanie indywidualne z uwzględnieniem jednak stopnia udziału poszczególnych myśliwych w pracach społecznych i gospodarczych koła.

Przebiegowi polowania towarzyszy zachowanie tradycyjnych zwyczajów, jak pasowanie na myśliwego, podawanie złomu, otrąbienie polowania, śmierci zwierza czy urządzanie pokotu.

Wszystkie wątpliwości etyczne powinny być rozstrzygane zgodnie z zasadami etyki, prawem i przyjętymi zwyczajami oraz interesami społecznymi i gospodarczymi PZŁ.

Polując na głuszca pamiętać trzeba, że:

– pieśń głuszca dla myśliwego stojącego pierwszy raz, ciemną nocą w znacznej odległości od zasadzonego koguta, jest niezmiernie trudna do wyłowienia z odgłosów panujących w kniei,

– jeszcze trudniejsze jest rozróżnienie poszczególnych części pieśni głuszca, a bez tej umiejętności podsłuchiwanie koguta jest całkowicie niemożliwe.

Z tych względów niezbędne jest przy pierwszym wyjściu skorzystanie z doświadczonego przewodnika, który wskaże miejsce zapadów i rankiem pomoże wyłowić z odgłosów nocy głuszcową pieśń, rozróżnić w niej korek i szlifowanie. Najlepiej też, i nie ma się czego wstydzić, jeżeli pierwsze kilkanaście kroków myśliwy podskoczy razem z głuszcem dokładnie wsłuchując się w przepiękną pieśń i naśladując jego zachowanie.

Po udanym podskoczeniu natrafi myśliwy na kolejną przeszkodę, a mianowicie wypatrzenie pięknego tokującego ptaka w słabym blasku wiosennego świtu. Głuszec pomimo swej znacznej wielkości, ubarwieniem zlewa się doskonale z tłem ciemnego lasu i trzeba mocno wytężać wzrok, aby dostrzec jego sylwetkę w koronie drzewa, na jego bocznej gałęzi lub gdzieś obok.

Do głuszca strzelamy wyłącznie śrutem nr 1 lub nr 2 na odległość 35 kroków i tylko wtedy, gdy na tle nieba dobrze widoczna jest szyna dubeltówki. Cała przyjemność w polowaniu na tego pięknego ptaka leży w podchodzeniu leśnego trubadura, a jeżeli już myśliwy zdecyduje się na strzał, to powinien on być celny. Najlepszą porą jest początek toków, które odbywają się głównie w kwietniu. Najlepsza pogoda – bezwietrzne i chłodne ranki. Silny wiatr i deszcz o dużym natężeniu wstrzymuje toki całkowicie. Okres polowań – od 1 kwietnia do 20 maja wyłącznie na koguty (z moich doświadczeń).

Materialnym wyrazem sukcesu myśliwego są trofea. Zdobyte trofea myśliwy darzy szczególnym szacunkiem, preparuje je i konserwuje, a udostępnianie ich na wystawy łowieckie uważa za zaszczytny obowiązek. Myśliwy stale pogłębia swą wiedzę w dziedzinie przyrodoznawstwa, ekologii, gospodarki rolnej i leśnej. W czasie wykonywania prac gospodarczych w łowisku i polowania myśliwy współdziała z leśnikiem i ma na uwadze ich trud w realizacji wspólnych zadań dla dobra łowiectwa.

Wykonując odstrzały selekcyjne myśliwy ma obowiązek znać nie tylko suchą treść kryteriów odstrzałów, ale również swoją rolę, jaką pełni w łowisku – w przyrodzie. Odstrzeliwując wałęsające się w łowisku psy i koty myśliwy powinien unikać zatargów z miejscową ludnością, wykazywać pełną rozwagę, aby wykluczać pomyłki i przypadkowy odstrzał zwierząt będących przyjaciółmi dzieci lub stanowiących chronioną własność dorosłych.

Myśliwy dba o etyczny stosunek do zwierzyny. Ranną zwierzynę dostrzeliwuje w sposób humanitarny. Nie wyręcza się naganiaczami przy poszukiwaniu postrzałów i rannych sztuk zwierzyny grubej. Szczególnym szacunkiem i taktowną opieką otacza najstarszych wiekiem myśliwych,

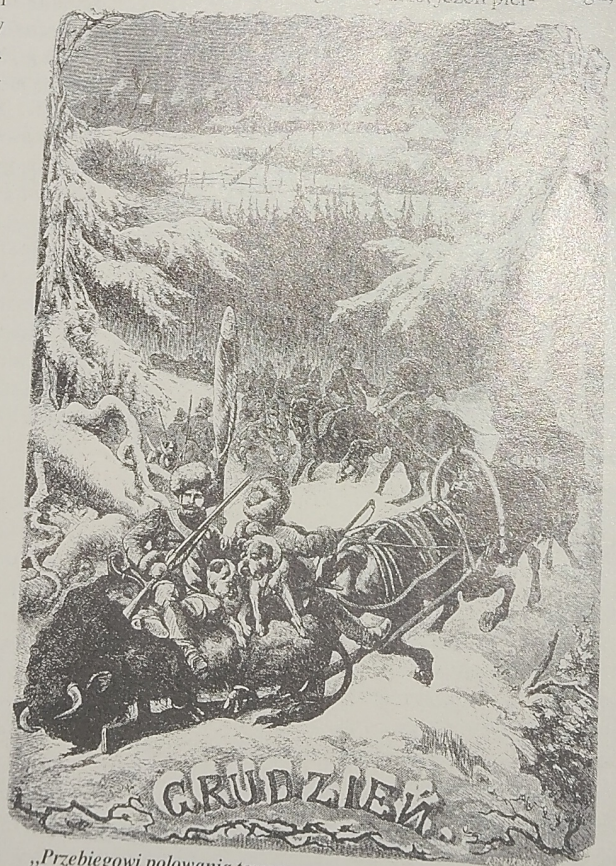

„Przebiegowi polowania towarzyszy zachowanie tradycyjnych zwyczajów..."
(z Kalendarza Myśliwego)

którzy z powodu ograniczonej sprawności fizycznej nie są w stanie w pełni uczestniczyć w polowaniach i pracach gospodarczych w łowisku. Przeznacza dla kolegów starszych i niepełnosprawnych wygodniejsze miejsca w pojazdach. W czasie polowania udziela im pomocy przy poszukiwaniu postrzałów lub patroszeniu i przenoszeniu zwierzyny. Myśliwi w czasie polowania stosują względem siebie zasadę równości wszystkich członków. Ani prowadzący polowanie, ani członkowie władz łowieckich nie korzystają z uprzywilejowanych stanowisk strzeleckich.

Myśliwy nigdy nie traktuje strzału do zwierzyny jako treningu strzeleckiego. W czasie polowania myśliwy zachowuje umiar i opanowanie, by nie dopuszczać, aby pasja myśliwska przerodziła się w zachłanność powodującą zagrożenie dla otoczenia.

Pisząc o etyce wśród myśliwych należałoby sformułować wiele pytań, które dadzą odpowiedź na problemy nurtujące ludzi nie znających zagadnień łowiectwa. I tak:

Jakimi regułami postępowania zobowiązani są kierować się myśliwi zrzeszeni w PZŁ?

Działalność członków PZŁ normowana jest przepisami prawa publicznego i organizacyjnego związku oraz zasadami, które ukształtowały się w toku historycznego rozwoju łowiectwa, a stanowiły kiedyś reguły prawa zwyczajowego. Część tych pisanych norm i reguł postępowania w środowisku myśliwych obecnie współistnieje równolegle z obowiązującymi zasadami etyki. Przepisy ustawy łowieckiej uwzględniające zasady, które wywodzą się z określonych norm etycznych – np. ustawowe określenia dozwolonej odległości strzału śrutowego lub rodzaju amunicji, z której należy strzelać i do jakiej zwierzyny, nie powstały z dowolnego uznania ustawodawcy, ale z normy etycznej zabraniającej strzelania na taką odległość lub używania takiej amunicji, która nie zapewnia skuteczności strzału a jedynie zapewnia dręczenie zwierzyny przez jej poranienie.

Znaczna część zasad etyki zawarta jest w ustawie łowieckiej, w statucie PZŁ czy regulaminie polowań. Niektóre z obowiązujących zasad obowiązują tylko jako niepisane normy etyczne.

Myśliwy umie powstrzymać się od strzału, jeżeli okoliczności wskazują na brak szansy ucieczki zwierza lub pewności strzelanej sztuki. Powstrzymanie się również od oddania strzału do zwierzyny w okolicznościach wątpliwego wiarygodnego pierwszeństwa.

Przestrzeganie prawa jest najczęściej wynikiem oddziaływania czynników zewnętrznych na postawę obywatela, natomiast przestrzeganie nakazów i zakazów (ale jako norm etyki) jest wynikiem świadomej potrzeby takiego zachowania się. Zachodzi więc dość istotna różnica między tymi dwoma rodzajami norm. O moralności środowiska myśliwych decydują przede wszystkim te drugie normy. Wyliczenie zasad etyki ma na celu przedstawienie środowiskowej moralności, a jednocześnie odpowiednie ukierunkowanie współżycia myśliwych między sobą i społecznym otoczeniem w kształtowaniu humanitarnego stosunku do zwierzyny i otaczającej przyrody. Życie myśliwskie jest znacznie bogatsze i nie jest możliwe przewidzenie wszystkich sytuacji, w których wymagane jest jednoznacznie określone zachowanie się. Znajomość zasad etyki, powinna zawsze pozwolić myśliwemu znaleźć właściwą odpowiedź w każdej innej, nie wymienionej sytuacji.

Jak brzmi pozdrowienie myśliwych?

- „Darz bór" – jest to pozdrowienie myśliwych i oznacza, że wypowiadający to pozdrowienie życzy pozdrawianemu przyjemnych i obfitych łowów – obdarzenia łaskawością boru.

Jakie są podstawowe zasady etyki w zakresie stosunków myśliwy – związek?

- Myśliwy powinien dbać o dobre imię Zrzeszenia, jego władz i członków,
- Myśliwy powinien wyrażać swoje stanowisko lub pogląd, tak w osobistej sprawie, jak i każdej innej, w sposób przewidziany prawem, dobrymi obyczajami w granicach rzeczowej potrzeby,
- Myśliwy zobowiązany jest troszczyć się o mienie koła – Zrzeszenia,
- Myśliwy sprawując funkcję we władzach koła lub Zrzeszenia, zobowiązany jest wypełniać przyjęte na siebie obowiązki z myślą o interesie ogółu, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Jakie są podstawowe zasady etyki w zakresie sposobu polowania?

- Myśliwy zobowiązany jest ściśle przestrzegać czasów ochronnych dla zwierzyny,
- Myśliwy może wykonywać polowanie tylko w sposób dozwolony i używać broni oraz amunicji myśliwskiej stosownej do rodzaju i przedmiotu polowania,
- Myśliwy zobowiązany jest tak wykonywać polowanie, aby nie czynić szkód w polu i w lesie, a więc nie deptać sadzonek w lesie, nie niszczyć zasiewów, dojrzałych zbóż i traw na łąkach,
- Myśliwy zobowiązany jest troszczyć się o to, aby zwierzyna nie wyrządzała szkód w uprawach rolnych w łowisku,
- Nie wykonuje się polowań w ogrodach otaczających domy mieszkalne, na cmentarzach i w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zgromadzeń, zebrań i nabożeństw, jeżeli to zakłócałoby ich przebieg,
- Myśliwy nie może odstąpić broni lub w inny sposób umożliwić polowanie osobie nie uprawnionej do polowania,
- Myśliwy, który karci psa, powinien to czynić ze stosownym umiarem, w sposób humanitarny i tak, aby to nie miało cech brutalności, a ponadto nie przy dzieciach i młodzieży,
- Nie wolno używać psa w celu chwytania zwierzyny nie będącej postrzałkiem,
- Nie wolno polować na przelotne ptactwo wypoczywające nad brzegiem morza,
- Nie wolno strzelać do przewodnika w stadzie, jak np. łani licówki, lochy od warchlaków, kozy od koźlaka, kaczki od podlotków itp.,
- Nie wolno polować w miejscu powodzi lub wysokich śniegów na zwierzynę mającą ograniczone możliwości poruszania się i ucieczki,
- Nie wolno stosować sztucznego oświetlenia terenu i strzelać do zwierzyny z pojazdu mechanicznego lub konnego albo łodzi o napędzie mechanicznym, będącej w ruchu,
- Nie należy używać alkoholu przed polowaniem, ani w czasie jego trwania,
- Myśliwy nie może dać ponieść się żądzy zdobycia zwierzyny i dlatego strzelać do zwierzyny należy dopiero po dokładnym rozpoznaniu celu i stwierdzeniu całkowitego bezpieczeństwa w czasie jego trwania.

Ustawa o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim z 1959 r. zawiera podstawowe zasady etycznego postępowania podczas uprawiania łowiectwa. I tak, art. 32 ustawy wprowadza wiele zakazów dotyczących wykonywania polowania i jego sposobów. Zakazy te mają na celu ochronę zwierzyny, czynności hodowlanych oraz zapewnienia bezpieczeństwa ludziom. W ustępie pierwszym art. 32 wprowadzony jest zakaz polowania na jelenie, daniele, sarny i muflony w obwodzie łowieckim, w którym ta zwierzyna nie ma ostoi, w odległości mniejszej niż 200 metrów od granicy sąsiedniego obwodu łowieckiego. Ust. 2 art. 32 zakazuje strzelania do zwierzyny w odległości mniejszej niż 500 m od miejsca zebrań publicznych, w czasie trwania tych zebrań oraz w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań mieszkalnych. W ust. 3 zaś zakazuje się polowania na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskim w pasie 3000 m od brzegu morza w głąb morza i 5000 m od brzegu w głąb lądu.

Przelotne ptactwo łowne gromadzi się w pasie wybrzeża morskiego w szczególnie wielkich skupiskach wiosną i jesienią.

W pozostałych porach roku występuje na tym obszarze także gromadzenie się ptaków. Pas wybrzeża stanowi dla ptactwa bazę przelotową. Zachowuje się ono w okresie przelotu mniej czujnie niż zwykle i dlatego ze względu na wielkie skupienie i dużą liczbę stanowi łatwą zdobycz. W czasie wędrówek wiele ptaków ginie. Dlatego ptaki są przedmiotem ochrony ze strony wielu państw, m.in. i Polski. Ustęp

4 art. 32 ustawy łowieckiej zawiera zakaz polowania z psami lub nagonką od 1 marca do 30 września włącznie. Zakaz ten nie dotyczy polowania z psami na ptactwo błotne i wodne oraz polowania z nagonką na dziki. Przepis ten ma na celu zapewnienie zwierzynie spokoju w okresie lęgowym. Ustęp 5 art. 39 zawiera zakaz polowania na zwierzynę w nocy. Zakaz ten nie dotyczy polowania na lisy, borsuki oraz głuszce i cietrzewie w czasie łotów, na słonki w czasie ciągów oraz na kaczki i gęsi na zlotach i przelotach.

Artykuł 42 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. o prawie łowieckim zabraniał polować podczas nabożeństwa w niedziele i uroczyste święta w odległości mniejszej niż 2 kilometry od świątyni.

Wymienione przepisy zawierają kierunkowe normy etycznego postępowania będące jednocześnie drogowskazem, dla uprawiających polowanie jak należy zachować się w określonym czasie, czy sytuacji, jak należy podchodzić do zwierzyny, ochrony przyrody oraz do ludzi. W ustawie o hodowli zwierząt łownych i prawie łowieckim kierunkowych zasad etycznych można wskazać więcej. Są one wypełnione treścią codziennej łowieckiej działalności.

Łowiectwo jest szczególną dziedziną życia społecznego – łączy w sobie harmonijnie ochronę środowiska przyrodniczego i wykonywanie polowania, walor kulturalno–obyczajowy i rekreacyjny, wartości wychowawcze i gospodarcze. Jest łowiectwo znaczącym elementem gospodarki leśnej i rolnej, obejmującym hodowlę, ochronę i pozyskanie zwierzyny w drodze polowania i odłowów oraz wprowadzenia jej do obrotu.

Zadania te realizują myśliwi zrzeszeni w kołach łowieckich oraz zarządcy obwodów wyłączonych z wydzierżawienia zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, statutowymi i regulaminowymi na podstawie tradycji, obyczajów i etyki łowieckiej. Etyka, jako zbiór zasad i norm moralnych, kształtowała się na przestrzeni wieków. Zawsze też pojęcia etyczne stanowiły podstawę praw pisanych. Prawa zgodnie z normami nigdy nie budzą wątpliwości i należą do najtrwalszych. Etyka łowiecka jest więc zbiorem niepisanych praw obowiązujących każdego myśliwego. Różnica między normą prawną a etyczną polega głównie na sposobie ich egzekwowania. W Polskim Związku Łowieckim przestrzeganie zasad etycznych jest statutowym obowiązkiem zrzeszonych myśliwych. Konieczność przestrzegania zasad etyki łowieckiej podyktowana jest nie tylko szacunkiem dla wypracowanych przez polowania norm moralnych, ale także koniecznością utrzymania dyscypliny i harmonii w skomplikowanych i różnorodnych stosunkach panujących w myśliwskiej społeczności. Wielokrotnie myśliwi spotykają się z powątpiewaniem, czy istotnie można równocześnie kochać przyrodę i zabijać? Jest to pytanie, na które niejednemu myśliwemu trudno dać odpowiedź.

Warunkiem podstawowym prawidłowego uprawiania łowiectwa jest pogodzenie tych dwóch funkcji wydawałoby się sprzecznych ze sobą. Polowanie jest bezwzględnie ingerencją człowieka w przyrodę. Było ono jednym z podstawowych zajęć naszych przodków. To wszystko prawda, ale w każdej epoce znajdziemy zwykłych strzelaczy i prawdziwych myśliwych. Podstawą oceny myśliwego jest zamiłowanie i stosunek do środowiska przyrodniczego. Zastanowić się należy, co sprawia, że myśliwy np. wiosną przemierza wiele kilometrów dzielących go od puszczy, aby stanąć na ciągu słonek. Przecież myśliwy nie jedzie do łowiska tylko po zdobycz, ale na spotkanie z budzącym się z zimowego snu lasem. Istota łowiectwa nie ogranicza się więc do osiągnięcia celów gospodarczych – rozległość i zakres jego funkcji społecznych, zwłaszcza wychowawczych, rekreacyjnych i kulturalnych, stanowi trwałą wartość ogólnonarodową odziedziczoną po minionych pokoleniach, którą współcześni myśliwi starają się kultywować, rozwijać i wzbogacać, przestrzegając w swej działalności nie tylko przepisów prawa, regulaminów i statutów, lecz również norm etycznych i obyczajowych.

Nie wdając się w szczegółową analizę czasów ochronnych poszczególnych gatunków lub przyczyny całkowitego pozbawienia ochrony niektórych zwierząt drapieżnych, trzeba stwierdzić brak u ówczesnych władz łowieckich ogólnej zasady przy ustalaniu czasów ochronnych, zasady opartej z jednej strony na przyrodniczo–naukowych przesłankach uwzględniających konieczność zachowania naturalnych biocenoz w celu utrzymania w przyrodzie równowagi biologicznej, z drugiej zaś – na obowiązującej nas etyce myśliwskiej zabraniającej ze względów humanitarnych zabijania zwierząt w okresie wychowywania młodych. ■

ANCO

SPECJALISTYCZNE OGRODZENIE DO OCHRONY UPRAW LEŚNYCH

- atrakcyjna cena,
- płatność przelewem po otrzymaniu faktury,
- bezpłatny transport do nadleśnictwa,
- 0% stawka podatku VAT,

* sprzęt bhp dla leśników.

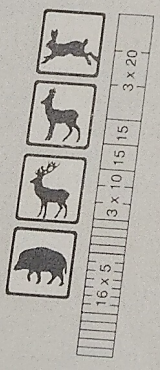

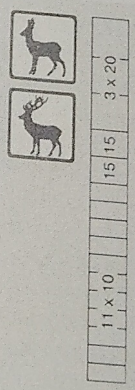

SPRZEDAŻ MAGAZYN
"ANCO" sp. z o.o., ul. Jelitkowska 20, 80-342 GDAŃSK
tel. 0-58 532035, fax 532420, tlx 512138

Dokumenty z Konferencji Ministerialnej na temat ochrony lasów w Europie, Helsinki 16–17 czerwca, 1993 r. (c.d.)

Część II: Działania przyszłe

13. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska zobowiązują się przygotować bez opóźnień, swoiste krajowe lub regionalne wytyczne i włączyć je do ich leśnych planów i programów do wdrożenia wymienionych już Generalnych Wytycznych w sposób zgodny ze Stanowiskiem na temat Zasad Leśnych i współpracować w celu trwałego gospodarowania lasami w Europie.

14. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska współpracować będą w podejmowaniu wysiłków w celu zwiększenia odnowień, zalesień i ochrony lasów w Europie, w sposób zgodny z wymienionymi Generalnymi Wytycznymi i rozdziałem Agendy 21 w zwalczaniu wylesień.

15. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska współpracować będą w celu rozwijania wspólnych działań zgodnych z tymi wytycznymi, które sprzyjałyby produkcji, wykorzystaniu i marketingowi produktów z lasów zarządzanych w sposób trwały.

16. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska uczestniczyć będą, pod auspicjami Komisji do spraw Trwałego Rozwoju Narodów Zjednoczonych, w międzynarodowych pracach w kierunku przygotowania globalnej konwencji o gospodarowaniu, ochronie i trwałym rozwoju wszystkich typów lasów.

Rezolucja H2
Generalne wytyczne ochrony bioróżnorodności lasów europejskich

Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska,

A Ze względu na fakt, że ochrona i właściwe wzbogacanie różnorodności biologicznej we wszystkich typach lasów jest zasadniczym elementem trwałego gospodarowania nimi,

B Odwołując się do definicji różnorodności biologicznej uzgodnionej w Konwencji o Różnorodności Biologicznej: „Różnorodność biologiczna oznacza zmienność pomiędzy organizmami żywymi pochodzącymi ze wszystkich źródeł, między innymi, lądowych, morskich i innych ekosystemów wodnych oraz z kompleksów ekologicznych, których są składnikami: dotyczy to różnorodności wewnątrzgatunkowej, pomiędzy gatunkami i pomiędzy ekosystemami.

C Odwołując się do koncepcji ochrony zdefiniowanej w Światowej Strategii Ochrony (1980), jako zarządzania korzystaniem przez człowieka z biosfery tak, aby mogła ona dawać największe trwałe korzyści dla obecnych pokoleń, podczas gdy utrzymanie potencjału zaspokajać będzie potrzeby i aspiracje przyszłych pokoleń,

D Biorąc pod uwagę potrzebę wykazania respektu dla ewolucyjnego dziedzictwa gatunków i ekosystemów leśnych, aby umożliwić adaptacyjną zdolność genetyczną do ochrony w interesie obecnych i przyszłych pokoleń,

E Biorąc pod uwagę fakt, że połączenie bezpośrednich i pośrednich działań człowieka może przyczynić się do spadku zmienności, różnorodności gatunków i odmienności ekosystemów,

F Biorąc pod uwagę cele i działania podane w Konwencji o Różnorodności Biologicznej, która podpisana została na Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój" w czerwcu 1992 r. w Rio de Janeiro oraz biorąc pod uwagę w szczególności zasadę w preambule Konwencji, mającą charakter środka ostrożności, która odnotowuje, że „tam, gdzie istnieje zagrożenie znacznej redukcji lub strat różnorodności biologicznej, brak pełnej naukowej pewności nie powinien być wysuwany, jako powód do odkładania działań związanych z uniknięciem, bądź minimalizacją takich zagrożeń,

G Odwołując się do tego, że różnorodność biologiczna jest również podstawą doskonalenia genetycznego gatunków i różnego interesu technicznego i ekonomicznego,

H Biorąc pod uwagę fakt, że generalne cele i specyficzne działania określone w Konwencji o Ochronie Światowego, Kulturowego i Przyrodniczego Dziedzictwa (1972), Konwencji o Ochronie Europejskich Gatunków Dziko Żyjących i Siedlisk Naturalnych (1979), Konwencji Barcelońskiej i jej Protokołu dotyczącego Szczególnie Chronionych Obszarów Śródziemnomorskich (1982) Dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących Ochrony Dzikich Ptaków (1979) i Ochrony Siedlisk Naturalnych oraz Dzikiej Fauny i Flory (1992), Dyrektyw Rady Europy o Europejskiej Sieci Rezerwatów Biogenetycznych (1976) oraz Decyzji Rady Europy o Ochronie Lasów Naturalnych (1977);

Zobowiązują się promować:

Wdrożenie następujących Generalnych Wytycznych na szczeblu (lokalnym, regionalnym lub krajowym) stosownym do zadań wynikających z ich indywidualnych kompetencji w sprawach polityki leśnej i dalszego rozwoju.

Część I: Generalne wytyczne

1. Ochrona i właściwe wzbogacanie bioróżnorodności powinny być zasadniczym operacyjnym elementem w trwałym gospodarowaniu lasami oraz powinna być stosownie skierowana na nie uwaga w polityce leśnej i legislacji, uwzględniająca również inne cele,

2. Ochrona i właściwe wzbogacanie bioróżnorodności w lasach powinno być oparte na specyficznych, praktycznych i realnych pod względem kosztów oraz na efektywnych systemach oceny bioróżnorodności wybranych technik rozwoju lasu oraz technik gospodarowania,

3. Tam, gdzie jest to możliwe, zmienność skali wielkości i stopnia użytkowania nadleśnictwa i innych podstawowych jednostek gospodarowania, powinny być wzięte pod uwagę w celu lepszej ochrony i lepszego zarządzania różnorodnością siedlisk,

4. Tam, gdzie jest to możliwe, wskazane jest tworzenie grup taksonomicznych, które są naturalnie związane z tymi, które występują najczęściej oraz wskazana jest różnorodność struktur w ramach drzewostanów, gdzie pozwala na to naturalna dynamika takich wspólnot.

Część II: Działania przyszłe

5. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska uznają ochronę i właściwe wzbogacanie bioróżnorodności, jako zasadniczy element trwałego gospodarowania lasami. Oznaczałoby to między innymi:

5.1. Ochronę zasobów genetycznych leśnych grup taksonomicznych, zarówno tych, które są obecnie eksploatowane na cele gospodarcze, jak i tych, które uznawane są jako drugorzędne lub rzadkie, jak określono w rezolucji 2 Konferencji w Strasburgu

5.2. Uwzględnianie ochrony zagrożonych gatunków leśnych i ekosystemów, jak wyszczególniono na szczeblu krajowym lub lokalnym, w formułowaniu krajowej polityki leśnej.

6. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska utworzą, na szczeblu krajowym lub regionalnym, spójną ekologiczną sieć lasów klimaksowych, pierwotnych i innych lasów szczególnych, której celem będzie utrzymanie lub odtworzenie ekosystemów,

7. Kraje Sygnatariusze i Wspólnota Europejska utworzą programy edukacyjne oraz wspomagające świadomość społeczną w zakresie ochrony bioróżnorodności, podkreślając między innymi pozytywne aspekty trwałego gospodarowania w lasach, gdzie chroniona jest bioróżnorodność. Celem takich programów powinno być między innymi umożliwienie społeczności lokalnej, właścicielom lasu i organizacjom pozarządowym efektywnego uczestnictwa w ochronie i właściwym wzbogacaniu różnorodności biologicznej.

c.d.n.

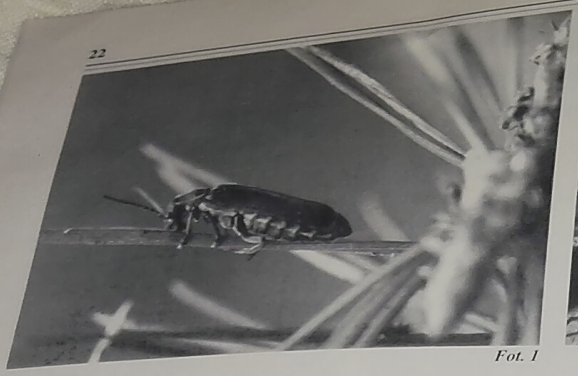

Fot. 1

Fot. 2

NASI SPRZYMIERZEŃCY – drapieżne chrząszcze

Mgr inż. Jacek Hilszczański
Zakład Ochrony Lasu, IBL

Chrząszcze – *Coleoptera* to najliczniejszy gatunkowo rząd owadów i zwierząt w ogóle. Na świecie opisano dotąd około 350 tysięcy gatunków. Spotkać je można prawie we wszystkich środowiskach naturalnych, część gatunków przystosowała się do warunków stworzonych przez człowieka zamieszkując między innymi magazyny, piwnice, a czasem mieszkania. Najbogatsza pod względem różnorodności gatunków i przystosowań jest fauna chrząszczy leśnych. Las, szczególnie naturalny, ze swoim bogactwem roślin, zróżnicowaną strukturą i mozaiką siedlisk jest miejscem występowania niezliczonych gatunków chrząszczy należących do różnych grup troficznych.

Chrząszcze leśne kojarzą nam się najczęściej z groźnymi szkodnikami takimi jak szeliniak sosnowiec *Hylobius abietis* L., kornik drukarz *Ips typographus* L., cetyńce *Tomicus sp.* czy dający się ostatnio we znaki przypłaszczek granatek *Phaenops cyanea* F. Nie mniej liczna jest jednak grupa chrząszczy drapieżnych będąca ważnym elementem oporu biocenozy względem szkodników.

Do przedstawicieli chrząszczy drapieżnych w systematyce wyłączonych w osobny podrząd – *Adephaga* należą biegaczowate *Carabidae*. Zarówno postacie dorosłe jak i larwy biegaczy swoją budową morfologiczną zdradzają cechy typowych drapieżników. Wysunięta do przodu tzw. prognatyczna głowa z silnie rozwiniętymi żuwaczkami oraz sprawne nogi pozwalają skutecznie atakować upatrzone ofiary, do których należą larwy i postacie dojrzałe owadów, pierścienice, ślimaki i inne drobne organizmy. Większość gatunków należących do tej rodziny osiąga niewielkie rozmiary. Do większych, osiągających 2–3 cm należą rodzaje tęcznik – *Calosoma* i biegacz – *Carabus* podlegające ochronie gatunkowej ze względu na pożyteczną rolę jaką odgrywają w przyrodzie. Tęczniki uważane są za skutecznych tępicieli szkodników liściożernych. Stwierdzono, że jeden osobnik tęcznika liszkarza *Calosoma sycophanta* L. niszczy rocznie do 400 gąsienic motyli. Chrząszcze tego gatunku są aktywne w dzień, przebywają w koronach drzew szczególnie chętnie polując na gąsienice brudnicy mniszki i barczatki sosnówki. Natomiast gatunki z rodzaju biegacz prowadzą nocny tryb życia, penetrując ściółkę w poszukiwaniu pożywienia np. pospolity biegacz fioletowy *Carabus violaceus* L. (na zdjęciu). Niektóre biegaczowate przystosowały się do drapieżnego trybu życia w specyficznych warunkach na przykład *Carabus variolosus* F. ma zdolność poruszania się pod powierzchnią wody, gdzie jego ofiarami są między innymi wodne ślimaki. Innym przykładem są gatunki prowadzące drapieżny tryb życia pod korą drzew, np. z rodzajów *Tachyta* i *Dromius*, którym poruszanie się i polowanie w trudnych warunkach ułatwia silnie spłaszczone ciało. Jednak większość biegaczowatych to owady epigeiczne, tzn. prowadzące naziemny tryb życia i tylko specjalne odłowy do tzw. pułapek Barbera dają obraz różnorodności i liczebności tych owadów.

Obok biegaczowatych do podrzędu *Adephaga* należą nieliczne gatunkowo, metalicznie ubarwione trzyszczowate, *Cicindelidae*. Charakterystycznym dla trzyszczy biotopem są śródleśne piaszczyste drogi, zręby i polany gdzie polują w ciągu dnia na różne owady. Typowym przedstawicielem tej rodziny jest pospolity u nas trzyszcz leśny *Cicindela silvatica* L. (na zdjęciu).

Powszechnie znany przekrasek mrówczka *Thanasimus formicarius* L. (na zdjęciu) jest przedstawicielem rodziny przekraskowatych, *Cleridae* należącej do chrząszczy wielożernych, znanych również jako tępiciele korników, kołatków i innych kambio i ksylofagów. Przekrasek mrówczka szczególnie chętnie atakuje postacie dojrzałe cetyńców, również jego larwy prowadzą drapieżny tryb życia polując na larwy korników. Owad ten zwabiany jest, czasami masowo do pułapek feromonowych wystawianych na korniki, dlatego bardzo cenna jest częsta kontrola pułapek [illegible] pożytecznych owadów. [illegible] ników związanych przede [illegible] nikami zaliczają się nie- [illegible] z rodziny obumierko- [illegible] *idae*. Przedstawiciele tej [illegible] są często z konkretnymi [illegible] ków, np. *Rhizophagus* [illegible] rzuje w chodnikach lar- [illegible] *Dendroctonus micans* [illegible] się jego jajami, larwami [illegible] *Rh. dispar* Payk. spoty- [illegible] w żerowiskach polesiaka obrączkowanego *Hylurgops palliatus* Gyll. Drapieżny tryb życia prowadzą również

Fot. 1. Omomiłek czarny (fot. C. Bystrowski)

Fot. 2. Przekrasek mrówczka (fot. S. Kinelski)

Fot. 3. Trzęsza piaskowy (fot. T. Ogrodowczyk)

Fot. 4. Biegacz fioletowy (fot. S. Kinelski)

niektóre gatunki z rodziny omomiłkowatych, *Cantharidae*. W czasie tegorocznej gradacji brudnicy mniszki obserwowano liczne przypadki drapieżnictwa omomiłka czarnego *Cantharis obscura* L. na młodych gąsienicach tego szkodnika (na zdjęciu). Okres najliczniejszego pojawienia się omomiłka czarnego wypadł akurat w czasie akcji zwalczania brudnicy. Na powierzchniach doświadczalnych, opryskanych insektycydami kontaktowymi zanotowano bardzo dużą śmiertelność tego chrząszcza, ocenianą na około 10 tysięcy osobników na hektar, co w porównaniu z brakiem śmiertelności po zastosowaniu środków biologicznych, zdecydowanie przemawia na korzyść tych ostatnich.

Lista pożytecznych drapieżnych chrząszczy jest znacznie dłuższa. Zalicza się do nich wiele gatunków z rodziny kusakowatych – *Staphylinidae*, czarnuchowatych – *Tenebrionidae*, omarlicowatych – *Silphidae*, biedronkowatych – *Coccinelidae* i innych. Niestety nasze mało zróżnicowane „wysprzątane" lasy nie stwarzają warunków do występowania całego bogactwa fauny tych pożytecznych owadów. Dlatego trzeba pamiętać, że rozpadający się posusz jałowy jest nie tylko elementem zakłócającym porządek w naszym lesie, ale stare dziuplaste drzewa nie stanowią jedynie bezwartościowego surowca. Są to także miejsca schronienia i rozwoju wielu pożytecznych organizmów, których istnienie zwiększa bioróżnorodność i podnosi stabilność ekosystemów leśnych. ■

Fot. 3

Fot. 4

Ogłoszenia

Nadleśnictwo Cewice
– RDLP Gdańsk
zatrudni:

– mgr inż. leśnika lub małżeństwo leśników z wyższym wykształceniem na stanowiskach:
Specjalista w Dziale Gospodarki Leśnej.
Wymagany minimum 3-letni staż pracy w zawodzie.
Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu.

Kontakt i oferty:
Nadleśnictwo Cewice
ul. W. Witosa 39
84-312 Cewice
tel./fax: 61-14-5[illegible]-64-26

PRENUMERATA „Lasu Polskiego"

Prenumerata „Lasu Polskiego" realizowana jest wyłącznie przez Oficynę Wydawniczą OIKOS. Zamówienie na prenumeratę mogą składać osoby prawne i fizyczne.

Każdy zamawiający „Las Polski" otrzyma fakturę VAT lub rachunek uproszczony do zapłacenia.

Minimalny okres prenumeraty przy zamówieniu do trzech egzemplarzy każdego numeru „Lasu Polskiego" wynosi 6 miesięcy.

Cena prenumeraty w **I półroczu** 1995 r.:
– osoby fizyczne 15 000 zł/egz.,
– osoby prawne:
do 3 egz. – 16 000 zł/egz.,
pow. 3 egz. – 15 000 zł/egz.

Pragniemy poinformować naszych Czytelników, że „Las Polski" utrzymuje się prawie wyłącznie z wpływów z prenumeraty i sprzedaży.

Wydawca

Konferencja na temat lasów Legnicko–Głogowskiego Okręgu Miedziowego

Województwo legnickie należy do regionów najbardziej zagrożonych przez negatywne oddziaływanie skażeń przemysłowych. Dokładna ocena parametrów zanieczyszczeń środowiska jest nieco utrudniona ponieważ informacje publikowane często odnoszą się do trzech, niezupełnie pokrywających się obszarów: terenu województwa, czyli jednostki administracyjnej, tzw. legnicko–głogowskiego obszaru ekologicznego zagrożenia oraz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

O ile dwa pierwsze określenia dotyczą powierzchni dość zbliżonej, o tyle regionalna dyrekcja obejmuje obszar znacznie bardziej rozległy i zróżnicowany. Niezależnie jednak od komplikacji statystycznych informacje o stanie środowiska w ogóle, a lasów w szczególności są wręcz alarmujące. Ponad połowa lasów województwa – 59,8% (63 372 ha) jest zagrożonych, w tym 164 ha to lasy umierające. w 94,7% przyczyną są emisje przemysłowe. 86,6 tys. ha to lasy w różnym stopniu teoretycznie chronione, ale ponad 50 tys. ha z nich leży w strefach skażonych.

Wśród 27 obszarów szczególnie zagrożonych w Polsce, legnicko–głogowski zajmuje czwarte miejsce pod względem nagromadzonych odpadów przemysłowych, a ponadto niemal bezpośrednio sąsiaduje z czterema innymi, silnie zdegradowanymi okręgami: turoszowskim, jeleniogórskim, wałbrzyskim i wrocławskim.

Warunki te skłoniły Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Legnicy (przede wszystkim dr. inż. H.Kurzydło, przewodniczącego Wydziału Nauk Przyrodniczo–Technicznych, inspiratora spotkania), władze wojewódzkie i miejskie, zwłaszcza z wydziałów ochrony środowiska oraz Służbę Leśną z Regionalnej Dyrekcji i lokalną, by przy udziale Instytutów: Badawczego Leśnictwa, Botaniki PAN i Dendrologii PAN zorganizować w Legnicy, w dniach 24 i 25 września 1994 r. konferencję „Lasy Legnicko–Głogowskiego Okręgu Miedziowego – stan aktualny, zagrożenia, przyszłość". W programie pierwszego dnia znalazły się referaty:

- mgr. inż. J.Wilka (Wydział Ochrony Środowiska U.W. w Legnicy) – Informacja o problemach społeczno–gospodarczych LGOM i zadaniach ochrony środowiska.
- doc. dr. J.Oleksyna i prof. dr. hab. T.Przybylskiego (Instytut Dendrologii PAN w Kórniku) – Wpływ presji przemysłowej na procesy życiowe ekosystemów leśnych.
- mgr. inż. B.Malinowskiego (RDLP Wrocław) – Aktualny stan ekosystemów leśnych LGOM na tle nizinnych obszarów leśnych Dolnego Śląska.
- prof. dr. hab. J.Staszkiewicza (Instytut Botaniki PAN w Krakowie) – Stan lasów Nadleśnictwa Lubin w pierwszych latach działalności LGOM.
- mgr. inż. G. Stolasia (Nadleśnictwo Lubin) – Lasy Nadleśnictwa Lubin w otoczeniu kopalń rud miedzi i stawów osadowych.
- dr. J.Zwolińskiego (Zakład Gospodarki Leśnej Rejonów Przemysłowych IBL w Katowicach) – Rola metali ciężkich w degradacji systemów leśnych pozostających pod wpływem emisji zakładów przemysłu miedziowego.
- mgr. inż. H.Matkowskiego (Wydział Ochrony Środowiska Huty Miedzi „Głogów" – KGHM „Polska Miedź" S.A. w Lublinie) – Przemysł miedziowy jako główny czynnik antropopresji oraz program ochrony ekosystemów leśnych w KGHM Lubin.
- dr.inż. H.Kurzydło (Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Legnicy) – Bezpieczeństwo ekologiczne LGOM wobec planów zagospodarowania złoża węgla brunatnego „Legnica".
- mgr. L.Rachwała (Instytut Dendrologii PAN w Kórniku) – Uprawa plantacyjna drzew w rejonach objętych oddziaływaniem zanieczyszczeń przemysłowych LGOM.

Drugi dzień konferencji przeznaczono na objazd lasów znajdujących się pod bezpośrednim wpływem zakładów przemysłowych, trasa przebiegała w sąsiedztwie: szybu głównego Zakładów Górniczych „Lubin" (rejon suszarni zakładu wzbogacania rud), zbiornika osadów poflotacyjnych „Gilów", stawu osadowego „Żelazny Most", rejonu szybów głównych Zakładów Górniczych „Rudna" i obszaru nasadzeń doświadczalnych w rejonie Zakładów Górniczych „Polkowice".

Referatom i wycieczkom towarzyszyła dyskusja i wymiana myśli. Wynikom dyskusji poświęcono ostatnie godziny konferencji, po południu drugiego dnia. Organizatorzy spotkania zasłużyli w pełni na słowa wysokiego uznania. Przygotowano starannie zarówno sprawy merytoryczne (m.in. wydrukowano pierwszy zeszyt materiałów zawierający 7 referatów), jak i organizacyjne, pozwalające na racjonalne i pożyteczne spędzenie czasu w Legnicy. Nie zabrakło w programie nawet symbolicznego sadzenia drzewek. Zapowiedziano opublikowanie drugiego tomu z pozostałymi tekstami wystąpień, a także generalnym podsumowaniem dorobku konferencji. Można wierzyć tej zapowiedzi. Środowisko lokalne tworzą ludzie odpowiedzialni zatroskani problemami regionu.

Prof. dr hab. Tadeusz Przybylski

W związku z ukazaniem się artykułu Romana Pruskiego pt."Termin ustalono na zgubę ptaków" (Las Polski, nr 18/94) chciałam zająć stanowisko wobec poruszanych tam zagadnień. Tytułowy problem, czyli terminy funkcjonowania stref ochronnych, dotyczy nie tylko bociana czarnego, lecz również innych gatunków wędrownych objętych ochroną strefową, tj. rybołowa, gadożera, orlika krzykliwego i grubodziobego oraz orzełka włochatego. Pisklęta wszystkich tych gatunków niekiedy mogą opuszczać gniazda dopiero w sierpniu, a więc „nie mieszczą" się w ustawowym terminie ochronnym (od 1 lutego do 31 lipca), nie dostosowanym do biologii chronionych ptaków. Wielu wojewodów przedłużyło więc do 15 lub do 31 sierpnia okres obowiązywania stref ochronnych podczas lęgu. W projekcie nowego, czekającego na zatwierdzenie rozporządzenia ministra OŚZNiL zakaz dokonywania zmian w promieniu 500 m od gniazda obowiązuje od 1 lutego do 31 sierpnia, a przez pozostały okres w promieniu 200 m. Nowe rozporządzenie wprowadza ochronę strefową gniazd dwóch kolejnych gatunków drapieżnych – kani rudej i czarnej oraz ochronę strefową miejsc stałego przebywania cietrzewia, głuszca, kulona, kraski, żołny, żółwia błotnego i węża Eskulapa.

Najdoskonalsze nawet ustawy nie zastąpią jednak etyki zawodowej leśników. Opisany przez autora przypadek wykonywania prac sanitarnych przy gnieździe z młodymi bocianami należy szczęśliwie do odosobnionych. W większości nadleśnictw konieczne prace w strefach ochronnych prowadzone są już po odlocie ptaków. Po 10 latach od wprowadzenia rozporządzenia ocenić można niektóre efekty ochrony

Gniazdo orła bielika (fot. M. Cichoń)

Strefy ochronne

miejsc lęgowych. Niewątpliwie skomplikowała ona prowadzenie działalności gospodarczej w lasach, a wielu leśników postawiła przed koniecznością zmiany sposobu myślenia i postępowania. Opinie leśników na temat ochrony miejsc gniazdowych są bardzo zróżnicowane. Zdecydowanie pozytywne są opinie ornitologów. W ciągu ostatnich lat nie zanotowano spadku liczebności najbardziej zagrożonych gatunków. W Polsce gnieździ się około 10 par orła przedniego, 1–5 par orzełka włochatego i 40–50 par rybołowa. Na stałym poziomie utrzymują się populacje gadożera

Błotniak stawowy (fot. T. Ogrodowczyk)

Pisklęta gołębiarza (fot. M. Cichoń)

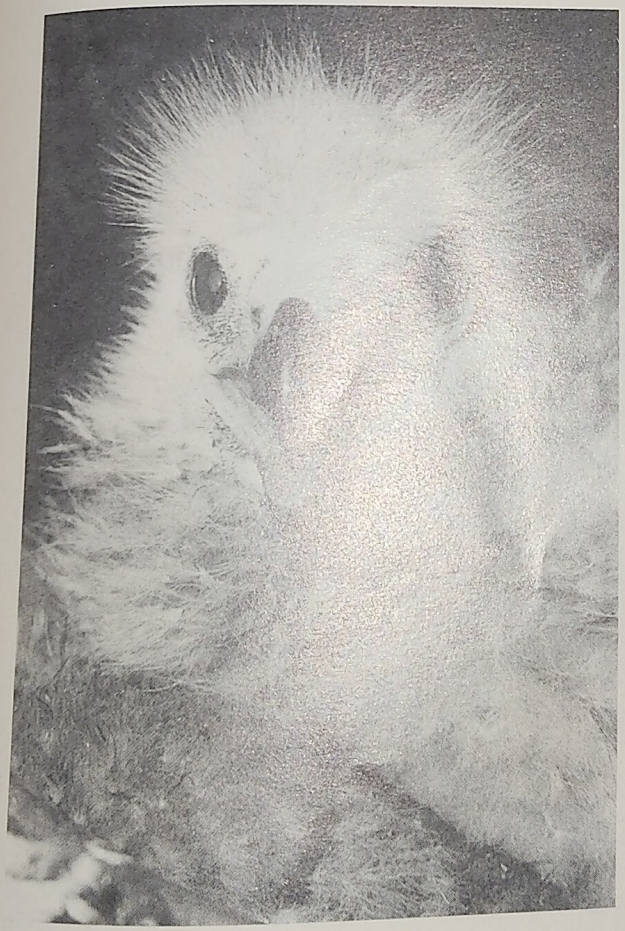

Pisklę kani czarnej (fot. M. Cichoń)

(20–30 par), orlika grubodziobego (około 10 par) i puchacza (około 150 par). Nieznacznie wzrasta liczebność bielika (około 240 par), orlika krzykliwego (około 1300 par) i bociana czarnego (około 1000 par). Innym efektem ochrony strefowej są coraz dokładniejsze dane o rozmieszczeniu i liczebności poszczególnych gatunków.

Trudno polemizować z twierdzeniem autora, że w książkach nie napisano wszystkiego dokładnie o ptakach. Cytowane w artykule pozycje wydane zostały kilkadziesiąt lat temu. Przez ten czas niewątpliwie uległa zmianie wiedza ornitologów o ptakach, lecz również biologia i ekologia niektórych gatunków, jak ma to miejsce właśnie w przypadku bociana czarnego. Zainteresowanym polecam następujące książki:"Gniazda naszych ptaków", J.Gotzman, B.Jabłoński, PZWS Warszawa 1972; „Ptaki Polski", L.Tomiałojć, PWN Warszawa 1990; „Mały słownik zoologiczny – ptaki", P.Busse (red.) Wiedza Powszechna, Warszawa 1991, „Polska czerwona księga zwierząt", Z.Głowaciński (red.), PWRiL Warszawa 1992.

Dorota Zawadzka

23 października br. w Kossowie koło Włoszczowej odbyły się centralne uroczystości akcji „BURZA" na tym terenie. 50 lat temu 74 pułk Armii Krajowej w rejonie Kossowa – Krzepina stoczył czterodniową walkę z niemieckimi formacjami pacyfikacyjnymi SS, żandarmerii i Wehrmachtu wspartymi bronią pancerną i samolotami.

Oddziały partyzanckie AK i BCh z obrony przeszły do kontrataku w wyniku czego Niemcy ponieśli duże straty w ludziach i sprzęcie m.in. wzięto do niewoli 99 jeńców niemieckich. W walce wyróżnił się batalion „LAS" składający się głównie z leśników, dowodzony przez kpt. Mieczysława Tarchalskiego „Marcina" (magistra inżyniera leśnika).

Na uroczystość przybyli kombatanci z wielu stron Polski, harcerze i leśnicy z województw: kieleckiego, częstochowskiego i katowickiego. Mszę św. odprawił ks. biskup Zbigniew Kraszewski Duszpasterz Kombatantów Polskich w koncelebrze kapelana tych zgrupowań ks. płk Stanisław Czernika ps. „Burza" i miejscowych księży. Okolicznościowe przemówienie wygłosił były minister do spraw kombatantów Zbigniew Zieliński (żołnierz 74 pp AK, bat. „LAS"). Apel poległych odczytał płk. Michał Ostrowski ps. „Korab".

Po mszy św. odbyła się defilada 21 pocztów sztandarowych i wspólny żołnierski obiad oraz występy ludowych zespołów artystycznych.

(r)

50 rocznica największej bitwy partyzanckiej na Kielecczyźnie

Zapomniana bitwa pod Włoszczową (27 – 30 października 1944 r.) Największa bitwa partyzancka po Powstaniu Warszawskim.

Po upadku Powstania Warszawskiego i dostania się do niewoli Komendanta Głównego gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora" – ArmiaKrajowa znalazła się w trudnej sytuacji politycznej i militarnej. Na linii Wisły stały już wojska radzieckie ze swoimi przyczółkami koło Sandomierza i Warki. W tym czasie gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek" odtworzył nowe struktury Komendy Głównej AK – tym razem w Częstochowie. Na Kielecczyźnie w ramach akcji „Burza" działały duże jednostki partyzanckie korpusu AK „JODŁA" oraz w Piotrkowskiem 25 pułk AK.

Niemcy szykowali na szeroką skalę akcję pacyfikacyjną pod kryptonimem „Hubertus" z użyciem broni pancernej i lotnictwa – mającą na celu likwidację dużych zgrupowań partyzanckich na zapleczu frontu wschodniego, a szczególnie na przedpolu przyczółka Sandomierskiego.

Wywiad 7 Dywizji AK o tym wiedział. Dowódca 74 pułku noszący kryptonim „Chrobry" – mjr „Roztoka" (Adam Szajna) wydał rozkaz rozwiązania koncentracji i w razie ataku małymi oddziałami wiązać nieprzyjaciela na wielu odcinkach walki. Po prostu nie dać się okrążyć.

Zanim meldunki dotarły do batalionów – Niemcy rozpoczęli akcję pacyfikacyjną. W bezpośrednim okrążenia znalazły się dwa bataliony: I „Las" dowodzony przez kpt. „Marcina" (Mieczysława Tarchalskiego) w sile 438 ludzi i II batalion „Wojna", w skład którego wchodziły kompanie BCh – dowodzony przez kpt. „Przeboja" (Franciszka Pieniaka) w sile 294 ludzi. Kwaterowały w rejonie wsi Krzepin. Wczesnym rankiem 27 października Niemcy w sile kilku batalionów piechoty przy wsparciu czołgów i samolotów rozpoznawczych rozpoczęli wielką pacyfikację lasów w rejonie Włoszczowej.

Przy użyciu pozostającego odwodu i zwiadu konnego pod dowództwem por. „Pikadora" (Mariana Niteckiego) i dowódcy ochrony radiostacji p.por. „Marka" (Tomasza Bulińskiego) – kpt. „Marcin" dowódca batalionu zorganizował obronę przed tym atakiem. W pierwszej fazie walki zmusił Niemców do milczenia. Zanim to nastąpiło – w czasie organizowania obrony zagrożonego odcinka ranni zostali: dowódca II kompanii por. „Andrzej" (Florian Budniak) i por. „Rak" (Antoni Jaciuński) – ze sztabu 74 pułku AK.

Parę kilometrów dalej w rejonie wsi Bebelno związała się walką z Niemcami II kompania „Buk". Plutony por. „Kreta" (Czesława Skowrońskiego), por. „Upartego" (Teofila Baryły) oraz por. „Robotnika" (Bronisława Skoczyńskiego) poderwały się do ataku z czoła i z flanki. Nacierający z marszu nieprzyjaciel nie zdążył rozwinąć swych sił i zaczął gwałtowny odwrót. W pościgu zdobyto wiele sprzętu bojowe-

Patrol 74 pułku AK w lasach k. Włoszczowej

go. Niemcy zostali rownież ostrzelani przez 5 kompanię dowodzoną przez por. „Borynę" (Tadeusza Kamlińskiego) z batalionu BCh „Wojna" i zmuszeni do cofnięcia się na pozycje wyjściowe.

Wysunięty patrol bocznego zabezpieczenia zauważył koniowodych z wierzchowcami, byli to Ukraińcy tzw. „Własowcy". Por. „Uparty" wydał rozkaz otwarcia do nich ognia. Konie (ok. 20 sztuk) w pełnym galopie wpadły na zajmowane przez Niemców stanowiska. Powstało zamieszanie w niemieckich szeregach. Wtedy ruszono do ataku, a po okrążeniu wezwano do poddania się. Niemcy widząc groźną sytuację i postawę atakujących oraz wyłaniające się z lasu dalsze oddziały partyzanckie m.in. por. „Alma" (Józefa Kowalskiego) i por. "Postracha" (Jana Kalety) zdecydowali się poddać i złożyć broń. Następnego dnia o świcie por. „Drabina" (cichociemny) – (Fryderyk Serafiński) ze swym plutonem przeczesywał lasy otaczając i zmuszając do poddania się inne pogubione oddziały nieprzyjaciela.

Ogółem wzięto do niewoli 99 żołnierzy niemieckich z formacji Schupo, SS, SD, Żandarmerii, Wehrmachtu i Własowców. Łączne straty nieprzyjaciela wynosiły około 100 zabitych i rannych, 99 wziętych do niewoli. Zdobyto 1 moździerz kal. 81 mm. 12 karabinów maszynowych, 16 pistoletów, 40 karabinów i dwa wozy amunicji. Wśród dokumentów znalezionych u wziętych do niewoli oficerów SS, znajdował się rozkaz dla niemieckich grup operacyjnych w tej akcji. Zawierał on m.in. znaki rozpoznawcze oraz kod rakiet świetlnych, co pomogło oddziałom partyzanckim w czwartym dniu walk, w czasie przebijania się z okrążenia, forsowania rzeki Pilicy między Maluszynem a Przedborzem do lasów radomszczańskich.

W tym samym czasie oddziały nieprzyjaciela zaatakowały w rejonie wsi Lipno i Przygrodów batalion kpt. „Nurta" (Eugeniusza Kaszyńskiego) ze Świętokrzyskich zgrupowań AK. I tym razem Niemcy ponieśli bardzo dotkliwe straty w ludziach i sprzęcie.

Biorąc pod uwagę niez[illegible] położenie oddziałów 74 pp [illegible] już trzy dni, bez możliw[illegible] i wobec niebezpiecze[illegible] okrążenia oraz wprow[illegible] przez Niemców coraz w[illegible] bronią pancerną – mjr „Rozt[illegible] 74 pp AK podjął decyzję [illegible]owania pułku celem łatwiejszego [illegible] się od nieprzyjaciela. Część oddziałów pozostała w Obwodzie Włoszczowa, a kompania „Buk" i część kompanii „Cedr" pochodzącej z Obwodu Radomsko przeszła wpław rzekę Pilicę udając się w rejon Żytna, Gidel i Cielętnik.

W rejonie wsi Brzeście przed forsowaniem Pilicy – (w nocy) Niemcy otworzyli gwałtowny ogień z umocnień nadbrzeżnych w tym rejonie. Ponieważ w pobliskich wioskach również stacjonowały oddziały niemieckie – zastosowano sygnalizację świetlną według kodu zdobytego trzy dni wcześniej pod Krzepinem. Niemcy odpowiedzieli również kodem świetlnym (rakietami) i tym samym zdradzili swoje położenie (pozycje), które w ciemnościach nocy można było ominąć, Oddziały partyzanckie przeprawiły się przez Pilicę, tracąc dwóch zabitych. W ciągu czterech dni walk na Ziemi Włoszczowskiej – 74 pułk AK stracił kilkunastu zabitych i rannych. W porównaniu ze stratami nieprzyjaciela można uważać tę bitwę za zwycięską. Była to największa bitwa partyzancka po kapitulacji Powstania Warszawskiego.

Zbigniew Zieliński

P.por. „Robotnik" (Bronisław Skóra-Skoczyński) – zastępca dowódcy 2 komp. I - 74 pułku AK. Relacja po wygranej walce – listopad 1944

Kpt. „Marcin" – dow. batalionu „Las" omawia z dowódcami kompanii przebieg akcji

* * *

Opracowano na podstawie relacji mjr „Marcina" (mgr inż. Mieczysława Tarchalskiego), kpt. „Andrzeja" (prof. dr. Floriana Budniaka), p.chor. „Boba" (mgr inż. Józefa Litańskiego), por. „Pikadora" (inż. Mariana Niteckiego) i innych. Autor był łącznikiem w bat. „Las", przygotowuje do druku książkę pt. „Baza Leśnych Ludzi".

* * *

Od autora: Los 99 jeńców niemieckich.

SS–mani i żandarmi i z innych formacji policyjnych zostali rozstrzelani po udowodnieniu im winy mordów i bestialstwa we Włoszczowej i okolicznych wioskach – natomiast żołnierzy Wehrmachtu objęto Konwencją Genewską – po rozbrojeniu i rozmundurowaniu zwolniono. Ten gest w szeregach Wehrmachtu zrobił duże zamieszanie i prestiż w stosunku do partyzantów, zaś wśród SS–manów i żandarmów – paniczny strach, że dla nich nie ma żadnych ulg. Poznali na własnej skórze siłę uderzeniową Armii Krajowej i jej bohaterską postawę.

Może ze strony niemieckiej żyją jeszcze wypuszczeni na wolność żołnierze Wehrmachtu. Takie spotkanie z nielicznymi już żołnierzami AK – po pięćdziesięciu latach byłoby bardzo ciekawe i pożyteczne dla pokojowej współpracy obu narodów.

Z.Z.

MULTICO

oficyna wydawnicza

Nareszcie po polsku!!!
Seria „FLORA I FAUNA LASÓW" G. Amanna obejmuje 5 tomów:
DRZEWA I KRZEWY, ROŚLINY RUNA, OWADY
SSAKI I ZWIERZĘTA ZMIENNOCIEPLNE, PTAKI (w 1995r.)

Do nabycia w księgarniach już w grudniu!

Kto sięgnie po jeden z atlasów Amanna, nie będzie w stanie się od niego oderwać.
Znakomite i wierne rysunki, w przemyślany i przejrzysty sposób ułożone, oraz krótkie zwięzłe opisy,
zawierające jedynie istotne wiadomości, pozwalają bezbłędnie rozpoznać i określić poszukiwany gatunek rośliny lub zwierzęcia.
Od kilkudziesięciu lat seria książek Amanna stanowi podstawę wiedzy o leśnych gatunkach roślin i zwierząt Europy.
Profesor Gottfried Amann zmarł 40 lat temu, ale jego dzieło kontynuuje i unowocześnia Claudia Summerer–wnuczka, leśnik z wykształcenia.
Każdy z tomów miał już w Niemczech po kilkanaście wydań, z wyjątkiem najnowszych „Ptaków" – cztery wydania.
Te znakomite atlasy kieszonkowe przeznaczone są dla przyrodników-amatorów, uczniów, nauczycieli, studentów, biologów, leśników
oraz wszystkich miłośników przyrody.

LAS PRYWATNY AB
Biuro Handlowe WPP

OFERUJEMY PAŃSTWU:

✓ Nasiona, sadzonki drzew i krzewów iglastych i liściastych

✓ Gwarantowaną usługę zabezpieczania żołędzi dębów przed grzybami z rodzajów: ***STROMATINIA***, ***SCHIZOPHYLLUM***, ***CERATOCYSTIS*** oraz przed bakteriami i wirusami

✓ Środki zabezpieczające przed wysychaniem sadzonek: ***AGRICOL*** i ***FOLICOTE***

ZAMÓWIENIA:

BIURO HANDLOWE WPP
dr inż. Jan Czart
Barczewo P.O. box. 7
tel. 0-89/148-216
fax 0-89/274-682